# SPORT

WYCHODZI W KAŻDY PONIEDZIAŁEK I CZWARTEK

Nr. 39 (223) KRAKÓW-KATOWICE, 19 maja 1947 r. CENA 10 ZŁ.


## O AWANS do ekstraklasy

### W niedzielę padły następujące wyniki:

WARTA — LUBLINIANKA 11:1 (5:0)
POLONIA (Bytom) — SZOMBIERKI 4:3 (2:0)
RKU Sosnowiec — ORZEŁ (Gorlice) 1:0 (0:0)
AKS — POMORZANIN 2:0 (2:0)
GEDANIA — RYMER 1:1 (1:0)
SKRA (Częstochowa) — POLONIA (Świdnica) 2:1 (1:1)
ŁKS — GARBARNIA 3:1 (2:1)
WISŁA — MOTOR (Białystok) 16:0 (6:0)
TĘCZA (Kielce) — PKS (Szczecin) 4:0 (3:0)
ZZK (Łódź) — GROCHÓW 5:2 (4:0)
WMKS — KKS OLSZTYN 3:2 (1:0)
CRACOVIA — RADOMIAK 1:1 (0:1)
POLONIA — OGNISKO 7:1 (1:1)

GRUPA I

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1) Wisła Kraków | 5 | 10 | 28:3 |
| 2) Polonia Warszawa | 5 | 10 | 28:8 |
| 3) Polonia Bytom | 6 | 8 | 23:10 |
| 4) RKS Szombierki | 6 | 8 | 17:10 |
| 5) KKS Poznań | 5 | 6 | 34:7 |
| 6) Skra Częstochowa | 6 | 4 | 8:20 |
| 7) Ognisko Siedlce | 5 | 2 | 9:35 |
| 8) Polonia Świdnica | 5 | 0 | 4:16 |
| 9)) Motor Białystok | 5 | 0 | 8:48 |

GRUPA II

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1) AKS Chorzów | 6 | 11 | 18:8 |
| 2) RKU Sosnowiec | 6 | 8 | 13:8 |
| 3) Cracovia Kraków | 6 | 7 | 18:10 |
| 4) Kop. Rymer | 5 | 7 | 12:7 |
| 5) Radomiak | 6 | 6 | 11:9 |
| 6) ZZK Łódź | 6 | 6 | 10:17 |
| 7) Gedania | 6 | 5 | 13:11 |
| 8) Pomorzanin | 5 | 4 | 12:13 |
| 9) Orzeł Gorlice | 6 | 4 | 11:14 |
| 10) Grochów | 6 | 0 | 7:88 |

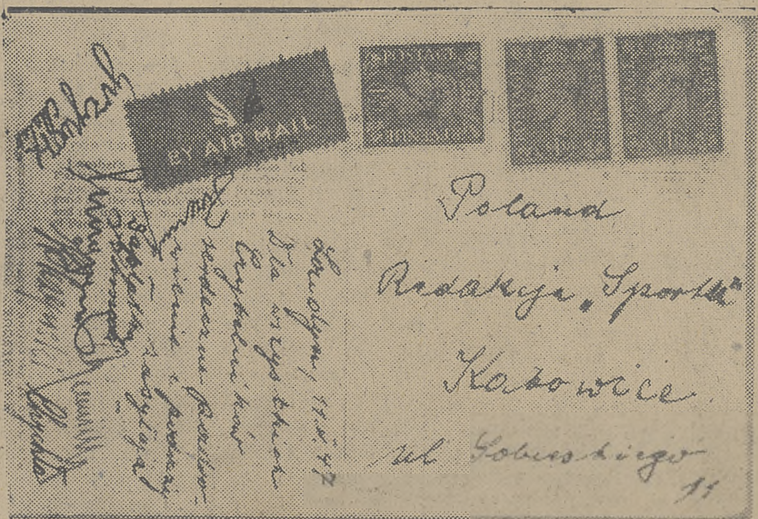
GRUPA III

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1) ŁKS Łódź | 6 | 12 | 27:5 |
| 2) Warta Poznań | 6 | 10 | 30:6 |
| 3) Garbarnia Kraków | 5 | 6 | 14:9 |
| 4) Tęcza Kielce | 4 | 6 | 15:10 |
| 5) Lublinianka | 5 | 5 | 10:17 |
| 6) WMKS Katowice | 4 | 4 | 9:16 |
| 7) Czuwaj Przemyśl | 5 | 2 | 5:11 |
| 8) RKS Olsztyn | 5 | 1 | 10:20 |
| 9) PKS Szczecin | 6 | 0 | 2:29 |

# 16:0 rekord WISŁY

## CRACOVIA i RYMER TRACĄ PO PUNKCIE

## WISŁA, AKS i ŁKS PROWADZĄ BEZ PORAŻKI




Bokserzy polscy zasyłają z Dublina najserdeczniejsze pozdrowienia dla czytelników SPORT-u.

**Katowice.** Mamy już poza sobą sześć niedziel rozgrywek o wejście do ekstraklasy. Sytuacja staje się coraz jaśniejsza, ale nie można powiedzieć, aby już całkowicie była jasna.

W każdej grupie jest już jedna, ew. dwie drużyny, które awas do ekstraklasy mają w „kieszeni" reszta musi jeszcze walczyć o „pozostałe bilety". Najpewniej prowadzi w tej chwili AKS chorzowski mając o 3 pkt więcej od najbliższej drużyny KS RKU. **W GRUPIE I-SZEJ** na czele kroczą **Wisła** i **Polonia**, oby dwie nie straciły jeszcze ani jednego punktu. Wisła jest posiadaczką rekordu strzelonych w rozgrywkach bramek. W ub. niedziele w meczu z Motorem zaaplikowała ona swojemu przeciwnikowi, aż 16 bramek. Nie sądzimy aby ten rekord do końca rozgrywek mógł być pobity.

**W GRUPIE III** leaderem jest ŁKS który nadspodziewanie dobrze spisuje się w tej trudnej batalii. Warta poznańska po chwilowym okresie słabości, znów potwierdziła swoją wysoką klasę wygrywając z Lublinianką, która uchodzi za niezłą drużynę 11:1.

Dotychczas jak wskazuje tabela **najwięcej bramek** zdobytych ma KKS Poznań bo 34 i Warta Poznań 30. Na trzecim miejscu kroczy Polonia Warszawa i Wisła po 28.

**Najmniej bramek** przepuścił bramkarz Wisły, bo 3, oraz ŁKS —5 i Warty 6.

Najmniej bramek strzeliła swoim przeciwnikom drużyna PKS Szczecin 2, tuż za nią kroczy Polonia Świdnica z 4 strzelonymi bramkami.

**Dotychczas punktu nie zdobyły** Polonia Świdnica, Motor Białystok, KS Grochów, PKS Szczecin.

Ub. niedziela przyniosła dwie niespodzianki w postaci wyników remisowych w Rybniku Rymer—Gedania 1:1 i w Radomiu Cracovia — Radomiak także 1:1. W przewidywaniach spodziewano się raczej zwycięstw Rymera i Cracovii.

Reszta spotkań przyniosła oczekiwane rezultaty i wykazała, że szereg drużyn znajduje się jeszcze mimo dobrej lokaty w bardzo słabej formie.

# 12000 KIBICÓW

## ODBYŁO PIELGRZYMKĘ DO PIEKAR ABY OGLĄDAĆ SWÓJ RUCH w pełnym składzie

**PIEKARY.** W meczu o mistrz. Śląskiej klasy A grupy II-giej Polonia piekarska zdołała odebrać Ruchowi jeden cenny punkt. Do spotkania powyższego Ruch wystąpił w składzie wzmocnionym z Przycherką, Morysem, Olszą i Alszerem na czele. Debiut czterech tych nowych graczy wypadł na ogół udatnie. Zawiodła natomiast w drużynie Ruchu obrona.

Gra obfitowała w szereg interesujących momentów podbramkowych, niewykorzystanych przez napastników obydwu drużyn. W drużynie Polonii piekarskiej wyróżnił się obrońca Siwy oraz Lepszy w ataku W drużynie Ruchu natomiast Morys w ataku i Olsza w pomocy.

Bramki dla Polonii zdobyli Neuman i Lepszy po jednej, dla Ruchu natomiast Morys i Cieślik z karnego. Zawodom przyglądało się ponad 12.000 widzów, co jest swego rodzaju rekordem osiągniętym na zawodach A-klasowych.

### HCP POZNAŃ — KKS GROM 73 : 67

**Gdynia.** W zawodach pływackich rozegranych w Gdyni Grom odniósł zwycięstwo mimo, że startował bez Marchlewskiego. Z wyników w tych zawodach należy wymienić czas uzyskany przez **Krzyżanowskiego na 100 metrów stylem klasycznym — 1,26,6.**

### GRUDZIĄDZ — BYDGOSZCZ 2:1 (1:1)

BYDGOSZCZ (tel. wł.) Na stadionie miejskim w Bydgoszczy rozegrano międzymiastowy mecz piłkarski pomiędzy reprezentacjami Grudziądza i Bydgoszczy o puchar śp. Saturnina Wasilewskiego i red. Józefa Kruszony.

Mecz odbył się na boisku zalanym zupełnie wodą po rzęsistym deszczu.

Spotkanie przyniosło właściwie walkę piłkarzy z wodą. W takich warunkach zasadniczo spotkanie trzeba było odwołać, ponieważ kałuże w ogóle uniemożliwiały poruszanie się graczy.

Pierwsza bramka dla Bydgoszczy padła ze strzału Wesołowskiego, a raczej z samobójczego strzału obrońcy Grudziądza, który pomógł piłce włożyć się do bramki. Grudziądz zaczął od tej chwili wyraźnie przeważać dążąc do wyrównania. W 42 min. po ładnej kombinacji ataku wyrównuje.

Po przerwie drużyna gości zdobyła drugą bramkę z przeboju Blanka, wygrywając ostatecznie spotkanie i zdobywając na rok bież. puchar.



Kiedy naszemu mistrzowi nie udawało się coś, w grze, nie było to jego winą. Winna była piłka, rakieta, nawierzchnia kortu itp. Na zdjęciu widzimy jak Skonecki po stracie gema w spotkaniu z Bartonem zmienia bucik. Pomaga mu w zmianie nasz drugi reprezentant — Hebda. Po zmianie obuwia grało się już „oczywiście" Skoneckiemu dużo lepiej.

# II. RUNDA pucharu Davisa

W DUBLINIE rozgrywki zostały wczoraj przerwane. W pierwszym secie trzeciego singla pomiędzy J. Palladą (Jugosławia) i Crilem Kempem (Irlandia) z powodu ulewnego deszczu.

Wobec tego jednak, że Jugosławia prowadzi z Irlandią 3:0 pozostałe do rozegrania gry pojedyncze nie mogą mieć już wpływu na ostateczny wynik i Jugosławia ma już zapewnione miejsce w trzeciej rundzie.

W BRUKSELI rozpoczął się 18. 5. mecz między Egiptem i Belgią. Oba spotkania w grze pojedynczej wygrali Belgowie i prowadzą po pierwszym dniu 2:0.

W pierwszym singlu Washer pokonał Shaffei 6:3, 2:6, 6:0, 7:5 a Pierre Geelhand zdobył drugi punkt bijąc Egipcjanina Najhara 4:6, 6:3, 0:6, 6:3, 6:2.

W PRADZE Czechosłowacja prowadzi ze Szwajcarią 2:1 w rozegranym wczoraj spotkaniu gry podwójnej para Czeska Drobny — Cernik pokonała Szwajcarów Spitzera i Pfaffa 6:1, 6:2, 6:3.

W AMSTERDAMIE Południowa Afryka pokonała Holandię 4:1.

W dwóch ostatnich singlach wyniki były następujące: Sturgess pokonał Holendra Wiltona 7:9, 6:3, 6:1, 6:3, a Fannin wygrał w Van Swollem 6:2, 7:5, 2:6, 6:3.

W OSLO. Nowa Zelandia pokonała Norwegię 3:2.

# Z kim grać będą nasi piłkarze

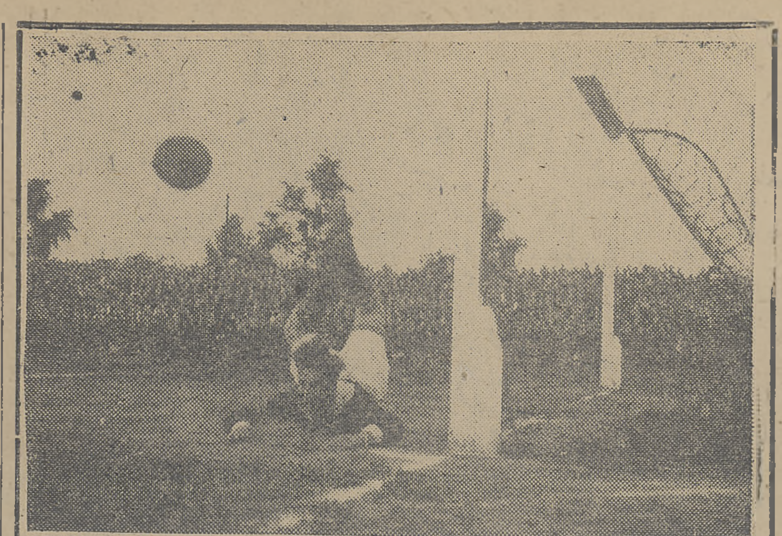
**W SPOTKANIACH MIĘDZYPAŃSTWOWYCH**

**WARSZAWA. Rumuński Związek Piłki Nożnej nadesłał do PZPN list akceptujący termin międzypaństwowych spotkań piłkarskich POLSKA — RUMUNIA w RB. — Pierwszy mecz odbędzie się 20 LIPCA W WARSZAWIE — rewanż 19 PAŹDZIERNIKA W BUKARESZCIE.**

**11 CZERWCA gramy jak wiadomo z NORWEGIĄ W OSLO.**

**31 SIERPNIA z CZECHOSŁOWACJĄ W PRADZE.**

**Niewyjaśniona jest dotąd sprawa spotkania POLSKA — SZWECJA, które Szwedzi rozegrać chcieliby 14 września oraz meczu POLSKA — JUGOSŁAWIA. (Jugosłowianie proponują termin 20 września w Belgradzie z okazji rocznicy uwolnienia stolicy Jugosławii od wroga).**



Tak bronił bramkarz Śląska Janik w meczu czwartkowym Poznań — Śląsk o puchar śp. Kałuży, wygr. przez Śląsk 6:3.



...a tak bronił bramkarz Poznania Krystkowiak. Z czwartkowego meczu Śląsk — Poznań w Katowicach.

# POGROMCY EUROPY

## przegrywają na wszystkich frontach

# Anglia-Szwajcaria 0:1

# Szkocja - Belgia 1:2

**Zurich** (obsł. wł.). Reprezentacyjna jedenastka Anglii i reprezentacyjna drużyna Szkocji rozegrały w niedzielę spotkanie piłkarskie z reprezentacjami Szwajcarii i Belgii.

Skład teamów angielskiego i szkockiego wchodziło 8 graczy, którzy reprezentowali Wielką Brytanię na meczu z resztą Europy w Hampden Parku. Mecz ten zakończył się jak wiadomo wysokim zwycięstwem Brytyjczyków 6:1.

Obydwa występy Anglików na kontynencie zakończyły się ich porażkami.

Anglicy w spotkaniu ze Szwajcarią przegrali 0:1, a Szkoci z Belgią 1:2.

Tak rep. Szwajcarii, jak i rep. Belgii wykazały w meczach dużą przewagę nad wyspiarskimi przeciwnikami. Mecz Szkocja — Belgia oglądało 80.000 widzów w tym premier belgijski Spaak.

Szwajcarzy odnieśli poza tym piękny sukces mianowicie drużyna Szwajcarii II wygrała wysoko z Luksemburgiem w St. Gallen 5:0.

### KIM JEST J. RYAN?

**Londyn** (obsł. wł.) Mistrz Europy w wadze półśredniej J. Ryan jest zawodowym podoficerem w armii brytyjskiej w randze sierżanta.

Ryan jest instruktorem bokserskim armii, a równocześnie mistrzem w wadze półśredniej. Dwa tygodnie temu Ryan na mistrzostwach Anglii zdołał jako jeden jedyny utrzymać tytuł mistrzowski w wadze półśredniej, który zdobył po raz pierwszy w roku 1946. Pokonał on wtedy w półfinale doskonale zapowiadającego się **T. Glanvilla** przez techniczne ko.

### AMATORZY ANGLII BIJĄ FRANCJĘ 4:1

**PARYŻ.** Amatorska jedenastka footbalowa Anglii, która odbywa obecnie tournee po Zachodniej Europie, odniosła duży sukces, bijąc amatorów francuskich 4:1 (1:0).

Pierwszy swój mecz z Luksemburgiem Anglia nieznacznie przegrała.

### ANGLIA MISTRZEM ŚWIATA W RUGBY

**LEEDS.** (obsł. wł.) W meczu reprezentacji lig rugby Anglii i Francji zwycięstwo odnieśli rugbiści Anglii w stosunku 5:2.

Anglia tym samym zdobyła tytuł mistrzowski w rozgrywkach ligowych o championat świata.

# WIKLIŃSKI, KRUJA I LECZKOWSKI ZDYSKWALIFIKOWANI

BYDGOSZCZ. Celem zapobieżenia dalszej „anarchii" w boksie pomorskim Pom. OZB. ukarał dyskwalikacją znanych zawodników:

**Pięściarz Wikliński** za awantury w stanie nietrzeźwym na boisku piłkarskim i za odmowę startu w barwach reprezent. okręgu pomorskiego na 5 minut przed meczem z reprezentacją Warszawy, zdyskwalifikowany został na okres roku.

**Zawodnik wagi piórkowej Leczkowski** został również ukarany 1 roczną dyskwalifikacją za awantury jakich dopuścił się w stanie nietrzeźwym na boisku piłkarskim oraz za niestawienie się na eliminację przed mistrzostwami Polski.

**Zawodnik wagi koguciej Kruża** ukarany został dyswalifikacją na 8 miesięcy za niestawienie się na eliminacje przed mistrzostwami Polski i za niedopilnowanie wagi przed meczem międzyokręgowym.

Klub macierzysty Kruży KS. „Zjednoczenie" w Bydgoszczy ukarany został grzywną w kwocie 10 tys. zł. za nieprzypilnowanie wagi swego zawodnika, wyznaczonego do repr. okręgu.

### ZAWODY LEKKOATLETYCZNE WE WROCŁAWIU

WROCŁAW. We Wrocławiu odbyły się w niedzielę zawody lekkoatletyczne zorganizowane po raz pierwszy w tym sezonie pod nazwą „Dzień Wrocł. OZLA".

Osiągnięto szereg dobrych wyników. W zawodach wzięli udział znani lekkoatleci jak Adamczyk, Dotzauer, Dobrzańska, Cejzikowa, Batiukówna i Kwiatkowski.

Na specjalną uwagę zasługują: wynik Dobrzańskiej w rzucie dyskiem 35,65, czas Dotzauera na 800 mtr. 2.05,6, i wyniki Adamczyka w skoku w dal 6,62 i w skoku wzwyż 1,76.5.

# Beznadziejność w Chorzowie

## 1) Jedna bramka samobójcza
## 2) Jedna przypadkowa
## 3) 90 minut kopaniny

# AKS zwyciężył 2:0

## Pomorzanina

**CHORZÓW.** Wielu większych i mniejszych znawców piłki nożnej oczekiwało, że w niedzielnym spotkaniu o wejście do ligi pomiędzy AKS-em a Pomorzaninem z Torunia dojdzie do niespodzianki na wielką skalę. Niespodziankę miał zrobić oczywiście Pomorzanin i wywieźć z Chorzowa dwa punkty, obalając tym samym mit o niepokonalności mistrza Śląska na jego własnym boisku w tegorocznym sezonie.

Jedni przypuszczenia swe opierali na zeszłorocznym wyniku tych drużyn w Chorzowie w meczu o mistrzostwo Polski (AKS z trudem utrzymał tylko zwycięstwo osiągnięte w pierwszej połowie gry) **drudzy** liczyli na prawo serii (po szeregu zwycięstw nastąpić musi porażka) **inni** opierali się na meldunkach z Torunia donoszących o fenomenalnej formie mistrza Pomorza (ostatnie zwycięstwo kolejarzy toruńskich w Gdańsku zrobiło też wrażenie), **jeszcze inni** twierdzili, że AKS przegra, ponieważ znajduje się w b. słabej formie i jego dotychczasowe zwycięstwa należy tłumaczyć tylko beznadziejnym poziomem przeciwników w grupie II-giej.

Na krótko przed rozpoczęciem meczu trybuny obiegła wiadomość, że na skutek poniesionych kontuzji AKS wystąpi bez **Pieca, Pytla i Spodziei.** Wydawało się więc, że los gospodarzy jest przypieczętowany.

W ostatniej chwili lekarz zezwolił Spodziei na grę i ostatecznie ujrzeliśmy AKS na boisku w następującym składzie: **Mrugała, Karmański, Szaton, Wieczorek, Andrzejewski, Gajdzik, Kulik, Cholewa, Piątek, Spodzieja, Barański.**

**Pomorzanin wystąpił w składzie:** Wikiński, Obermuller, Wandel, Wilczyński, Wiśniewski, Grzybowski, Melkowski, Sapok, Kamiński, Kossobudzki i Rębecki.

Już pierwsze minuty gry wykazały, że goście z Torunia nic nie reprezentują w piłkarstwie. **AKS** rozpoczął grę bardzo ładnymi atakami i z miejsca usadowił się pod bramką gości, gdzie na skutek fatalnej gry obrony i pomocy raz po raz powstawały groźne sytuacje.

W 7 minucie obrońca Pomorzanina **Obermuller strzelił pierwszą bramkę dla Pomorzanina,** a w 7 min. później **Piontek** podwyższył wynik na 2:0. Wydawało się, że Pomorzanin zostanie rozniesiony.

Do 36 min. gry goście nie oddali żadnego strzału na bramkę AKS-u, a strzał w 36 min. przeszedł kilkanaście metrów ponad bramką Mrugały. Do przerwy Pomorzanin oddał jeszcze tylko dwa anemiczne strzały.

Chorzowianie, którzy zaczęli mecz dość dobrze pozwolili narzucić sobie chaotyczny system gry przeciwnika i od 20 min. gra stała się bezładną kopaniną.

**Po przerwie nic się na boisku nie zmieniło.** Ci, którzy liczyli na „świetną drugą połowę" Pomorzanina doznali srogiego zawodu, ci którzy spodziewali się, że AKS „zacznie grać" też rozczarowali się.

**Ponieważ beznadziejna kopanina wydaje się być specjalnością toruńczyków, zdobyli oni w niej pod koniec spotkania lekką przewagę nad drużyną mistrza Śląska.** W ostatnich minutach gry Pomorzanin miał dwie idealne okazje do wyrównania, jednak Sapok dwukrotnie spudłował.

Z 22 graczy, którzy byli aktorami tego spotkania, tylko Gajdzik z AKS-u zagrał dobrze. Tę samą notę można by jeszcze dać ew. **Mrugale** w bramce i **Szatonowi** na obronie, z AKS-u, **Kossobudzki i Wikiński** z Pomorzanina byli słabi, reszta z takimi asami jak Spodzieja, Cholewa, Barański beznadziejna.

**Sędzia meczu p. Kowalski z Łodzi dostroił się do poziomu obydwu drużyn.**

Mecz oglądało około 4000 widzów.

# ŚWIĘTĄ WOJNĘ NA ŚLĄSKU OPOLSKIM

## WYGRAŁA BYTOMSKA POLONIA

## RÓŻNICĄ JEDNEJ BRAMKI

## POLONIA-SZOMBIERKI 4:3 (2:0)

BYTOM. Bytom przeżył w niedzielę półtora godziny wielkiej emocji. Tak ciekawego, zażartego i dramatycznego bowiem meczu jak wczorajszy nie widziano tam ani razu w powojennej naszej historii,

**Derby Śląska Opolskiego zakończyły się zwycięstwem lwowskich repatriantów nad górnikami ze Szombierek. Po ciężkiej jednak walce wielkie rzesze zwolenników Polonii z ulgą odetchnęły, usłyszawszy końcowy gwizdek sędziego.** Przez cały mecz akcje zmieniały się jak w kalejdoskopie, a wynik dosłownie do ostatniej sekundy był niepewny.

**22-tu aktorów tego wspaniałego widowiska dało ze siebie maksymum wysiłku i ambicji, niekiedy nie przebierając jednak w środkach. Stosowano niestety zasadę, wszystko jest dobre dla zwycięstwa.**

Jako dowód tego niech posłuży fakt, że sędzia zmuszony był po jednym zawodniku z obu drużyn usunąć z boiska, a kontuzje były tak liczne i częste, że były momenty, kiedy grano nawet w dziewiątkę.

**Same zawody może nie stały na bardzo wysokim poziomie. Na to nie pozwalały nerwy. Stawka była za wielka. Zawodnicy za dobrze zdawali sobie sprawę: stracić dwa punkty to w 80% pożegnać się z aspiracjami do ekstraklasy. Gra prowadzona była jednak w szalonym tempie i trzymała wszystkich w największym napięciu.**

**Polonia była drużyną lepszą i wygrała zasłużenie. Zwycięstwo różnicą jednej bramki odzwierciadla doskonałe umiejętności i siły obu drużyn we wczorajszych zmaganiach. Ostateczny wynik należy uważać za sprawiedliwy.**

**Napady były najlepszymi formacjami u jednych i u drugich, w tyłach zaś istniały pewne wyraźne luki; stąd tyle bramek.**

**Trójka środkowa Polonii pięknie kombinowała krótkimi przyziemnymi podaniami, jak jednak wymagała sytuacja potrafiła także i długimi piłkami zdobyć teren. Łącznicy często cofali się pomagając swojej pomocy a w bardzo wielu wypadkach nawet i obronie, zwłaszcza podczas generalnej ofensywy Szombierek.**

**Skrzydłowi szybcy zdecydowani, nie tylko dobrze piłki dośrodkowywali, lecz co najważniejsze groźnie strzelali. Ich to dziełem były trzy bramki.** Pomoc i obrona grały słabiej. Pracowitości i ofiarności jednak nie można im odmówić. Osobny rozdział należy się Madejskiemu w bramce. Obronił on szereg groźnych strzałów napastników przeciwnika, niektóre z nich z wielką brawurą. Z trzech puszczonych bramek nie zawinił żadnej.

**U Szombierek bardzo słabo grało trio obronne, które zawiniło większość bramek.** Pomoc także nie wybijała się ponad przeciętność. Atak był dobry i często zagrażał bramce Polonii. W ostatnich minutach meczu stale przesiadywał na połowie przeciwnika. Nie umiał sobie jednak wyrobić dogodnej pozycji do strzału. Wszystkie trzy gole, które strzelił, były przypadkowe.

**Drużyny wystąpiły w następujących składach:**

POLONIA: Madejski, Hanin, Marosz, Sulikowski, Szmidt Sumara, Kazimierowicz, Matyas, Pierożyński, Kozak, Wiśniewski.

SZOMBIERKI: Zdeblok, Czernik, Kalus, Gorzelik, Czaplok, Jaskuła, Fuchs, Czepionka, Krasówka, Kaphan, Burkowski.

**Przebieg gry.**

Gra zaczęła się atakami Szombierek. Mimo to już w 5-tej minucie po fatalnym błędzie Zdebloka w bramce i obrońców Polonia zdobyła przez Wiśniewskiego pierwszą bramkę. Gra się wyrównuje od tego momentu. Obie drużyny przeprowadzają ładne ataki, które jednak nie przynoszą żadnego wyniku. W tym okresie Madejski kilkakrotnie pięknie broni z wielkim poświęceniem, rzucając się pod nogi napastników przeciwnika.

Pod koniec pierwszej połowy, znowu Szombierki lekko przeważają. Szczęśliwsza jest jednak Polonia, która w 42-giej minucie po pięknej akcji całego napadu zdobywa drugą bramkę, z pięknego strzału **Wiśniewskiego.**

Po przerwie Szombierki grają z Kalusem na środku napadu z Krasówką na prawym, a Czepionką na lewym łączniku. Na obronie gra Kaphan. W Polonii Pierożyński zmienia miejsce z Kozakiem i gra na lewym łączniku.

Szombierki mimo że grają w 4-tej minucie w zamieszaniu podbramkowym udaje się Kalusowi zdobyć pierwszą bramkę. Gra jest bardzo zacięta. Polonia stara się podwyższyć wynik, Szombierki zaś wyrównać. W 24-tej minucie nie obstawiony Matyas dostaje piłkę i momentalnie strzela. Piłka odbija się od słupka i wpada do siatki. **W trzy minuty potem Kalus znowu w zamieszaniu podbramkowym między lasem nóg skierowuje piłkę do bramki przeciwnika.**

Od tego momentu gra staje się nadzwyczaj zacięta. Zawodnicy walczą do upadłego o każdą piłkę. W 29-tej minucie sędzia usuwa Burkowskiego z boiska.

Szombierki mimo że grając w dziesiątkę zaciekle atakują, a tym czasem Polonia podczas jednego z nielicznych ataków na bramkę przeciwnika uzyskuje rzut wolny. Egzekwuje go Wiśniewski. Piękną jego centrę bierze Kazimierowicz na głowę i zamienia ją w czwartą bramkę. Już w następnej minucie Szombierki znowu przez Kalusa rewanżują się.

11 końcowych minut gry upływa pod znakiem całkowitej przewagi Szombierek, Polonia jednak umiejętnie broni się, grając ostrożnie i w razie potrzeby wybijając piłkę daleko na aut. Na trzy minuty przed zakończeniem zawodów doskonały sędzia p. Romanowski z Łodzi usunął z boiska Hanina z Polonii.

# Jedyna BRAMKA w SOSNOWCU

## RKU -- ORZEŁ 1:0

**KSRKU SOSNOWIEC — ORZEŁ GORLICE 1:0 (0:0)**

**SOSNOWIEC. Niedzielne spotkanie o wejście do ekstraklasy zgromadziło na boisku KSRKU w Sosnowcu 6000 widzów, którzy nie mieli jednak powodu być zadowoleni z gry swojego pupila.**

RKU zagrało chyba swój najsłabszy mecz w bież. sezonie. Odnosi się to szczególnie do ataku, który zmarnował niezliczoną ilość pozycji podbramkowych. Na wysokości zadania stanęła pomoc z doskonałym Tomeckim na czele. W linii obrony świetnie zagrał tym razem Wiśniewski.

W drużynie gości także najlepszą częścią była obrona, oraz bramkarz Drozdz. W linii ataku najlepszym graczem był Sroczyński, na skrzydle inicjator wszelkich akcji ataku Orła. Drużyna gorlicka od ostatniego spotkania rozegranego na Śląsku z AKS-em zrobiła znacznie postępy i w drugiej rundzie będzie na pewno bardzo groźnym przeciwnikiem dla wszystkich drużyn swojej grupy. Goście grają bardzo szybko, ambitnie, ostro, ale zarazem fair.

**Zawody prowadził w miejsce nie przybyłego p. Ilica z Gdańska, bardzo dobrze p. Kuc z Sosnowca.**

Drużyny wystąpiły w nast. składach.

ORZEŁ: Drozdz, Tokarski, Zabierzowski, Bania, Łącki, Kwarciany, Sroczyński, Pony, Łań, Kowalski, Brągiel.

KSRKU: Maj, Wiśniewski, Bukartyk, Huras, Tomecki, Stokowacki, Siech, Cerek, Berger, Pilarek, Skwarek.

**Od rozpoczęcia gry znaczną przewagę osiągnęło RKU i zdawało się, że drużyna gorlicka wyjedzie z Sosnowca ze sporą ilością utraconych bramek.** Tymczasem, ataki RKU aczkolwiek częste to jednak niegroźne nie przynosiły bramek. Pod koniec pierwszej połowy goście zdołali dojść nieco do głosu i w 30 min. Bukartyk w ostatniej chwili przytomnie uratował drużynę gospodarzy od utraty bramki, która mogła zadecydować o wyniku meczu.

**Po przerwie RKU,** przypuszczało nadal huraganowe ataki na bramkę. Jeden z nich przyniosł upragniony punkt zdobyty w 10 min. pięknym strzałem przez Bergera. Dalsze usiłowania gospodarzy nie przyniosły już rezultatu. Gra zaczęła być nieciekawa i stała na niskim poziomie. Pod koniec meczu pod bramką gospodarzy powstało znów szereg niebezpiecznych sytuacji, które jednak wyjaśniała obrona.

Po meczu publiczność rozczarowana słabą grą swojej drużyny, oklaskiwała schodzących z boiska graczy Orła za ambitną, pełną poświęcenia i fair grę.

# 16 BRAMEK i ROGÓW

## uzyskała WISŁA z Motorem

**WISŁA KRAKÓW — MOTOR BIAŁYSTOK 16:0 (6:0)**

KRAKÓW (tel. wł.) W ub. niedzielę Wisła pobiła rekord KKS poznańskiego ustalony w meczu z Ogniskiem Siedlce 14:0. Wisła dokazała lepsze sztuki gdyż z Motorem Białystok wygrała 16:0 (6:0).

Wynik mówi sam za siebie. Do przerwy było już 6:0 po pauzie Wisła grała wyraźnie na rekord strzelonych bramek, który wyrównała w 34 min. po przerwie a pobiła w 44 min., ustanawiając przez Gracza 16:0.

**Wynik zawodów powinien brzmieć właściwie 20:0, gdyż 1 bramkę zdobytą prawidłowo sędzia nie uznał jako uzyskaną rzekomo ze spalonego. W drugiej połowie słupek, poprzeczka i dwa „pudła" uratowały Motor od utraty dalszych bramek.**

Serię bramek rozpoczął Kohut już w pierwszej minucie, a następnie w równych odstępach czasu, co kilka minut padały dalsze bramki. W 13 min. Gracz strzelił drugiego gola, w 22 Rupa trzeciego, w 33 Kohut czwartą bramkę i dwie następne w 41 i 44 Gracz.

Po pauzie w 4 min. Rupa strzela 7 bramkę, w 6 min. i 10 min. — Gracz strzela 2 następne bramki, w 12 i 18 min. Rupa strzelił 10 i 11 bramkę, a w 21 i 25 Kohut uzyskał jeszcze dwie dalsze. W 34 i 43 znów Rupa jest strzelcem dwoch następnych bramek, a w 44 min. ten sam gracz uzyskuje 16 i ostatnią bramkę.

Stosunek rogów był nieco korzystniejszy dla Motoru jak stosunek bramek bo 16:1. Zawodom przyglądało się 4000 widzów.

# SKRA MA JUŻ 4 PKT.

## W NIEDZIELE wygrała w ŚWIDNICY 2:1

**POLONIA ŚWIDNICA — SKRA CZĘSTOCHOWA 1:2 (1:1)**

**Świdnica.** W meczu eliminacyjnym o wejście do ekstraklasy Polonia świdnicka poniosła na własnym boisku nieoczekiwaną porażkę z mistrzem Częstochowy — Skrą.

Gra stała na bardzo niskim poziomie i toczyła się przy lekkiej przewadze gospodarzy. W drużynie Polonii świdnickiej zawiódł atak, który nie wykorzystał niezliczoną ilość sytuacji podbramkowych. O przewadze gospodarzy świadczy najlepiej stosunek kornerów 23:6 na korzyść Polonii.

Pierwszą bramkę dla Skry zdobył z przeboju Purgaj. Wyrównanie dla Polonii świdnickiej uzyskał w 44 minucie gry Kusz. Po przerwie Purgaj zdobywa drugą i ostatnią bramkę dla swych barw.

**Zawodom przyglądało się ponad 5 tysięcy osób. Sędziował obiektywnie ob. Świątek ze Sosnowca.**

# Specjalnością CRACOVII

## są w tegor. sezonie remisy

## Z RADOMIAKIEM 1:1 (0:1)

RADOM (tel. wł.) Drużyny do spotkania powyższego wystąpiły w nast. składach:

CRACOVIA: Rybicki, Gędłek, Klimaś, Mazur, Parpan, Jabłoński II, Jabłoński I, Pacut, Szeliga, Radon, Bobula.

RADOMIAK: Ciupa, Adamczyk, Szewczyk, Gibaszewski, Kopec, Malaczewski, Sutek, Burski, Wieciaszek, Gniewek, Czachor.

Sędziował Szostakiewicz z Warszawy.

Gra rozpoczęła się ostrymi atakami Radomiaka. W pewnym momencie Sutek przeszedł obrońców Cracovii i w momencie gdy szykował się do strzału bramkarz Rybicki rzucił mu się pod nogi, ratując od utraty niechybnej bramki.

Zderzenie obydwu graczy było tak nieszczęśliwe, że Rybicki przez kilka minut nie mógł brać udziału w grze, a Sutek także kulał i do końca gry statystował na boisku.

**Drużyna krakowska zagrała systemem krótkich przyziemnych podań,** jej atak dość często przedostawał się na pole karne przeciwnika, strzały były jednak niecelne. Atak Radomiaka grał wypadami, które były bardzo niebezpieczne. Szczególnie groźnymi graczami w tej formacji gospodarzy byli — Wiecaszek i Górski.

Jeden z wypadków trójki środkowej Radomiaka zakończył się zdobyciem bramki przez Wiecaszka, który minął obydwu obrońców i strzelił nieuchronnie w róg. Rozpaczliwa robinsonada Rybickiego nic w tym wypadku nie pomogła.

Do przerwy sytuacja utrzymuje się bez zmian 1:0 dla Radomiaka. Po przerwie wyrównanie dla Cracovii uzyskał Bobula.

# Mistrzostwa wrocławskiej kl. A

WROCŁAW. (tel. wł.) W niedzielnych rozgrywkach o mistrzostwo klasy A osiągnięto następujące wyniki:

**GAZ — PAFAWAG 1:0 (0:0).** — Jedyną bramkę zdobył Hawalewicz.

**IKS — PROMIEŃ ŻARY 4:1 (1:0)** — Bramki dla IKS-u zdobyli Kowalik 2, Zabicki i Borek, dla Promienia Piekulski.

**WMKS WROCŁAW — TUR STRZELIN 3:1 (1:0).** — Bramki dla WMKS-u zdobyli! Pyszkowski, Wiśniewski i Biały, dla Turu Zaczkiewicz.

# 1:1 w RYBNIKU

## GEDANIA zdobywa cenny punkt z RYMEREM

**RYMER — GEDANIA 1:1 (0:1)**

**RYBNIK (tel.).** W niedzielnym spotkaniu o wejście do ligi pomiędzy rybnickim Rymerem a gdańską Gedanią doszło do dużej niespodzianki. — Uchodzący za zdecydowanego faworyta Rymer zadowolić się musiał tylko wynikiem remisowym 1:1.

Gedania bynajmniej grą swą nie zachwyciła publiczności rybnickiej. Grała nawet bardzo słabo, ograniczając się przez 80 minut gry do „murowania" swej bramki. Ponieważ atak Rymera był w tym dniu wybitnie niedysponowany goście stracili tylko jedną bramkę. Strzelcem jej był w drugiej połowie gry Wilczek.

**Bramka dla Gedanii padła ze strzału samobójczego w 35 min. pomocnika Rymera Pawletki.**

**Gedanię 5-ciokrotnie uratowały przed utratą bramki poprzeczki, w drugiej połowie na kilka minut przed końcem gry — słupek.**

Widzów z powodu deszczu tylko 3000. Sędzia p. Głowacz z Przemyśla b. dobry.

W drużynie Rymera na wysokości zadania stanęli tylko bramkarz Morawiec, Motyka w pomocy oraz Franke w ataku. Z Gedanii podobali się Gajewski i Wesołowski oraz bramkarz Kasprowicz.

**Skład drużyn: RYMER:** Morawiec Paris, Student, Motyka, Pawletko, Matloch, Toman, Wilczek Franke, Janik, Łuska.

**GEDANIA:** Kasprowicz, Golnicki, Kurowski, Ritter I, Gajewski, Adamczyk, Kobylański, Ritter II, Wesołowski, Komarski Adamczyk.

# POGROM LUBLINIANKI w Grodzie Przemysława

**WARTA (POZNAŃ) — LUBLINIANKA 11:1 (5:0)**

POZNAŃ. (tel. wł.) Spotkanie Warty z Lublinianką zakończyło się niespodziewanie wysokim zwycięstwem gospodarzy, którzy w ub. niedzielę grali wyjątkowo skutecznie.

Obie strony wystąpiły w normalnych składach.

Wyjątkowo skutecznym strzelcem okazał się Czapczyk, zdobywca 6-ciu bramek. Dalsze bramki dla zielonych zdobyli: Kazimierczak 2, Gendera, Smólski i Skrzypniak po jednej. Jedyną bramkę przy stanie 10:0 zdobył dla gości z rzutu karnego za faul Rożyło.

Mecz sam miał na ogół dość ciekawy przebieg, jakkolwiek przez cały czas górowała drużyna gospodarzy, rzadko dopuszczając gości do głosu. Lublinianka pomimo wysokiej porażki pozostawiła jednak po sobie korzystne wrażenie. Zawodom przyglądało się 6.000 widzów.

# LIGA waterpolowa REAKTYWOWANA

## 6 klubów walczy w rb. o tytuł MISTRZA POLSKI

**Poznań.** Nareszcie i pływacy doczekali się utworzenia ligi waterpolowej. W ubiegły czwartek odbyło się w Poznaniu zebranie przedstawicieli wszystkich zainteresowanych ligą klubów pływackich, a więc wszystkich mistrzów okręgowych waterpolo na rok 1946.

**Zebrani przedstawiciele czołowych klubów w Polsce postanowili powołać do życia ligę piłki wodnej złożonej nie jak przed wojną z pięciu, lecz z sześciu klubów.**

Ustalenie pierwszej piątki kandydatów do ligi nie wywołało wśród zebranych żadnych reklamacji i zostało przyjęte jednogłośnie. Nikt nie miał zastrzeżeń że członkami ligi zostały drużyny mistrzowskie okręgów: śląskiego **(Pogoń Katowice)**, krakowskiego **(Cracovia)**, poznańskiego **(San — Poznań)**, warszawskiego **(Elektryczność — Warszawa)** i podokręgu kieleckiego **(KSZO—Ostrowiec)**.

W sprawie wyboru szóstego członka zarządzono głosowanie, z tym że kandydatura mistrza okręgu łódzkiego, drużyny Filmowca z Łodzi, została z miejsca odrzucona, z uwagi na brak zainteresowania jaki klub ten wykazał dla spraw piłki wodnej.

Na szóste miejsce w lidze kandydowały więc następujące cztery kluby: mistrz okręgu pomorskiego **Brda**, mistrz podokręgu Dolnośląskiego **AZS Wrocław** oraz wicemistrzowskie drużyny okręgu poznańskiego i śląskiego, **Warta — Poznań i Polonia — Bytom.**

**Większość członków zebrania wypowiedziała się przychylnie za kandydaturą AZS-u wrocławskiego**, motywując to tym, iż jest bardziej wskazanym, żeby przy reaktywowaniu ligi w pierwszym roku zastąpiona została jak największa ilość okręgów. Z drugiej strony, AZS jako klub znajdujący się na Ziemiach Odzyskanych, spełniałby jako drużyna ligowa większe znaczenie propagandowe niż pozostałe kluby.

**Na podstawie zarządzonego głosowania największą ilość głosów otrzymał AZS wrocławski**, następnie Polonia, Warta i Brda. Wydawało się, że sprawa wyboru szóstego kandydata została pomyślnie załatwiona, **lecz przedstawiciel Polonii bytomskiej nazwał wybór AZS wrocławskiego grą przy zielonym stoliku** i zapewnił, że Polonia nie będzie brała udziału w rozgrywkach A-klasowych.

Z przykrej sytuacji uratował Walne Zebranie przedstawiciel AZS-u, który zaproponował rozegranie **meczów eliminacyjnych pomiędzy Polonią a AZS-em**, co zebrani zaakceptowali. Zawody te odbędą się najpóźniej do 1-go lipca br. w Wrocławiu i w Bytomiu. W razie wyniku remisowego obydwu spotkań zarządzona zostanie dogrywka.

W dalszym ciągu zebrania postanowiono **mistrzostwa drużyn ligowych przeprowadzić w dwóch turniejach**, w których walczyłby każdy z każdym po dwa razy.

Pierwszy turniej odbędzie się w Poznaniu w dniach 10, 11, 12 lipca br., na małym basenie (basen skoków) pływalni na Sołaczu.

Na podstawie losowania terminarz rozgrywek wypadł następująco:

**10 LIPCA PRZED POŁUDNIEM**

1) KSZO — San
2) Pogoń — Cracovia
3) Polonia (AZS) — Elektrycz.

**PO POŁUDNIU**

4) KSZO — Pogoń
5) AZS (Polonia) — San
6) Cracovia — Elektryczność

**11 LIPCA PO POŁUDNIU**

1) KSZO — AZS (Polonia)
2) Pogoń — Elektryczność
3) Cracovia — San

**12 LIPCA PRZED POŁUDNIEM**

1) KSZO — Elektryczność
2) Pogoń — San
3) Cracovia — Polonia (AZS)

**PO POŁUDNIU**

4) KSZO — Cracovia
5) Pogoń — Polonia
6) San — Elektryczność

Następny turniej rozegrany zostanie po mistrzostwach pływackich Polski w sierpniu. Miejsce odbycia się drugiego turnieju nie zostało jeszcze ustalone z braku odpowiednich ofert.

Porządek spotkań w drugim turnieju zostanie zachowany ten sam.

Z ligi spadnie po mistrzostwach waterpolowych klub, który zajmie ostanie miejsce w tabeli, a na jego miejsce wejdzie mistrz A-klasy.

Mistrzostwa A klasy zostaną ze względów „komunikacyjno - oszczędnościowych" rozegrane także w formie turnieju pomiędzy poszczególnymi mistrzami okręgów, z tym że nie będzie spotkań rewanżowych. Miejscowość oraz data rozgrywek zostanie jeszcze ustalona.

◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆

# Zacięte walki o punkty

## FAWORYCI I LEADERZY ZAŁAMUJĄ SIĘ

### Zmiana czołówki w ligach

**LONDYN.** (obsł. wł.) Ubiegła sobota przyniosła w lidze angielskiej kilka niespodziewanych porażek faworytów. Tak w pierwszej, jak i w drugiej lidze u szczytu zaszły duże zmiany. Drużyny, które dotychczas pewnie wygrywały przeżywają obecnie wyraźny spadek formy z powodu przemęczenia, wywołanego przedłużonym sezonem.

Wyniki techniczne przedstawiają się następująco:

**I LIGA:**

Aston Villa — Preston 4:2.
Blackpool — Charlton 0:0.
Brentford — Liverpool 1:1.
Derby County — Sheffield 1:2.
Grimsby — Leeds 4:1.
Manchester Utd. — Portsmouth 3:0.
Stoke City — Sunderland 0:0.
Wolverhampton — Blackburn 3:3.
Huddersfield — Middleborough 3:1.

**II LIGA:**

Barnsley — Swansea 3:1.
Burry — New Castle 2:2
Chesterfield — Leicester 2:0
Coventry — Plymouth 1:0
Fulham — Burnley 1:0
New Port — Bradford 1:3
West Bromwich — Notts For. 5:1
Millwall — Birmingham 0:2.

Remis Wolverhampton, uzyskany z największym trudem na własnym boisku w ostatniej chwili, (przez cały czas spotkania prowadził Blackburn) osłabił czołową pozycję dotychczasowego leadera I Ligi który dzieli obecnie pierwsze miejsce z 54 punktami z Manchester United, pogromcą Portsmouth. Wolverhampton ma jednak jeden mecz więcej do rozegrania od swego najgroźniejszego rywala.

Po sobocie wyłonili się zresztą i inni kandydaci na mistrza Ligi: Stoke City mimo remisu z Sunderlandem i Liverpool mimo nierozegranej ze słabym Brentfordem utrzymują się na drugim miejscu tabeli z 53 punktami każdy i tą samą liczbą rozegranych spotkań. Tylko jeden punkt oddziela oba kluby od czołówki.

U dołu ostatnia sobota przypieczętowała losy Brentfordu, który mimo bohatersko wywalczonego remisu z Liverpoolem spada nieubłaganie do II Ligi.

# 7:1 w Siedlcach

## wygrał MISTRZ POLSKI z OGNISKIEM DO PRZERWY 1:1

**POLONIA (Warszawa) — OGNISKO (Siedlce) 7:1 (1:1)**

**Siedlce.** Wizyta mistrza Polski w Siedlcach wywołała wielkie zainteresowanie. Miejscowy stadion był całkowicie zapełniony. — Niestety liczni zwolennicy piłki nożnej którzy pragnęli oglądać najlepszą w Polsce drużynę piłkarską zawiedli się nieco. Polonia zagrała słabo.

Do przerwy gra była raczej wyrównana. Gospodarze stawiali zacięty opór i zanosiło się na sensację — W szeregach Polonii po wyrównującej bramce zapanowała już nawet konsternacja, gdy wynik brzmiał 1:1.

Sytuacja wyjaśniła się po przerwie gdy Ognisko opadło z sił i na boisku panowała niepodzielnie Polonia.

W drużynie zwycięzców najlepiej wypadli obydwaj obrońcy Szczepaniak i Gerwatowski oraz Ochmański i Świcarz w ataku. Borucz w bramce mało zatrudniony.

U pokonanych najlepszym graczem był obrońca **Bieńkowski.**

Pierwszą bramkę zdobyła Polonia w 4 min. przez **Ochmańskiego.** Wyrównał w 21 min. **Wieczek.**

Po przerwie już w 1-ej minucie goście zdobyli prowadzenie z rzutu wolnego bitego przez **Szczepaniaka.** Na 3:1 podwyższył **Swicarz** z karnego za rękę obrońcy. W 25 min. **Jaźnicki** piękną główką z centry Ochmańskiego zdobył 4 bramkę. Swicarz był strzelcem piątej w 38 min. a Jaźnicki w 42. Na minutę przed końcem gry Polonia zdołała jeszcze podwyższyć wynik na 7:1 przez **Swicarza.**

Zawody prowadził bardzo dobrze p. Sperling z Łodzi. Widzów ok. 4.000.

# ŁOMOWSKI daje znać o sobie

## Dobre wyniki lekkoatletów Gdańska

**Gdańsk.** (tel. wł.) Zawody lekkoatletyczne urządzone przez Gdański Związek Lekkoatletyczny, zgromadziły pokaźną ilość klubów i zawodników.

Osiągnięto szereg bardzo dobrych wyników, które są najlepszymi w obecnym sezonie w Polsce. Do nich należą — **rzut kulą Łomowskiego** (Lechia) — **14,31**, wynik Łomowskiego **w rzucie dyskiem 42,96 m.** Piękny wynik osiągnął długodystansowiec Kielas (Zryw) w biegu na 5000 metrów 15,50,9, 2) Bonicki (Czytelnik) 15,52.

Z innych lepszych wyników wymienić należy: **100 metrów** — Mach (Lechia) 11,4, **200 metrów** — Mach (Lechia) 23,4, **400 metrów** — Mach 53,1, 1500 metrów — Kielas (Zryw) 4,19,1, **skok w dal** — Sitarz (WMKS) 6,19, sztafeta 3 x 1000 HKS 8,53,7.

Wyniki w konkurencjach żeńskich były następujące: **60 metrów** — Przestępska (HKS) 8,5 s., **200 metrów** — Brocek (Gedania) 30 sek., **rzut dyskiem** — Zawrala (Zryw) 27,15, **skok w dal** — Brocek — 4,57.

W ogólnej kwalifikacji w konkurencjach męskich pierwsze miejsce uzyskał HKS — 74 pkt, 2) Flota — 66 pkt., 3) WMKS — 48 pkt.

W konkurencjach żeńskich: 1) HKS — 99 pkt., 2) Gedania — 38 pkt., 3) Zryw — 27 pkt.

**TURNIEJ SIATKÓWKI**

**Gdańsk.** (Tel. wł.) Rozegrany w Gdańsku turniej siatkówki z udziałem wszystkich drużyn okręgu dał następujące wyniki: 1) YMCA Gdynia, 2)) Gimnazjum OO. Jezuitów, 3) Gimnazjum Ogólnokształcące.

# ŁKS DAŁ SOBIE RADĘ TAKŻE Z GARBARNIĄ

## ŁKS-Garbarnia 3:1 (2:1)

**ŁÓDŹ (tel. wł.)** Rozegrany w Łodzi mecz piłkarski o wejście do klasy państwowej między ŁKS a Garbarnią (Kraków) zakończył się zdecydowanym zwycięstwem Łódzkiego Klubu Sportowego w stosunku 3:1 (2:1).

Drużyny wystąpiły do zawodów w następujących składach:

**ŁKS:** Pisarski, Włodarczyk, Łóć I, Pegza, Karolak, Czyżewski, Hogendorf, Baran, Łóć II, Łącz i Sidor.

**Garbarnia:** Jakubik, Piramowicz, Zięba, Górecki, Lisiewicz, Kalifiński, Parpan II, Skrzyński, Nowak, Rakoczy, Ignaczak.

Mecz rozpoczęła Garbarnia narzucając dosyć ostre tempo. Już w pierwszej minucie pada pierwsza bramka. Parpan podaje piłkę z kornera, bierze ją Rakoczy i z kilku kroków **Ignaczak strzela do siatki..**

Piłkarze łódzcy nie załamali się jednak.

Pierwszorzędnie gra na pomocy **Karolak**, doskonale również spisują się łącznicy, paraliżując wszystkie ataki Garbarni.

**Atak ŁKS-u jest bardzo niebezpieczny pod bramką Garbarni i w 17-tej minucie po wspaniałej centrze Łącza strzela nieuchronnie Baran, zdobywając wyrównanie.**

Tempo gry obecnie nieco słabnie. Piłkarze Garbarni nie mogą wytrzymać narzuconego przez siebie tempa.

Dopiero w 37 minucie pada druga bramka. Tym razem gol jest zdobyty z karnego. Obrońca Garbarni sfaulował Łącza, a Baran strzelił gola..

Po zmianie stron gra jest mało ciekawa. Gra toczy się niemal cały czas pod bramką Garbarni. Od czasu do czasu piłka przechodzi tylko na stronę ŁKS-u, ale wypady napastników są likwidowane albo przez Karolaka, albo przez pracowitego i ambitnego Włodarczyka.

W 16-tej minucie gry Baran centruje piłkę niemal z samej linii autowej, piłkę łapie na głowę Łącz i strzela ustalając ostateczny wynik dnia na 3:1.

Sędzia Dabert. Widzów 12.000.

# CKS mistrzem

## częstochowskiego okręgu

**Częstochowa (tel. wł.).** Decydujące spotkanie o mistrzostwo częstochowskiego OZPN pomiędzy **CKS a Victorią** zakończyło się po bardzo zażartej, ciekawej stojącej na dobrym poziomie technicznym grze zwycięstwem CKS-u w stosunku 1:0 (0:0).

CKS był drużyną lepszą w pierwszej połowie i miał masę pozycji podbramkowych, których nie mógł wykorzystać dzięki doskonałej grze bramkarza Victorii Szymańskiego.

Po przerwie role zmieniły się. Victoria narzuciła silniejsze tempo i miała przewagę, jednak że jej napastnicy nie dochodzili do bezpośrednich strzałów z bliska, względnie strzelali z daleka przeważnie w auty. Decydująca bramka padła w 36 minucie gry kiedy po pięknym dośrodkowaniu Wójcika Zalas wpakował piłkę głową do siatki Victorii.

Sędzia zawodów Wideryński spisał się dobrze

**CZĘSTOCHOWA (tel. wł.).** W mistrzostwach klasy B sensacją było zwycięstwo Rakowa nad Legionem młodą drużyną, w stosunku 7:4 (2:2).

Ponadto w mistrzostwach częstochowskiej klasy B. rozegrano mecze pomiędzy Częstochówką a Częstochowianką zakończony wynikiem 2:2 i pomiędzy Papiernią i Błękitnymi, zakończony wynikiem 11:0.

◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆

Red.: Komitet
Wydaje Literatura Polska
Adres: Katowice, Sobieskiego 11.
pok. 24 25. tel. 33403 i 04

R 21227

◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆

# RAID SAMOCHODOWY

## ŚL. ATOMOBILKLUBU

**Katowice.** W ubiegłą niedzielę odbył się na Śląsku raid samochodowy z udziałem 28 maszyn, podzielonych na 5 kategorii.

Raid odbył się na trasie Katowice — Giszowiec — Bielsko — Skoczów — Mikołów — Gliwice — Zabrze — Katowice. W Giszowcu odbyły się trzy próby sprawności. Organizacja raidu spoczywająca w rękach komandora dyr. Zychonia sprawna. Zwycięzcami poszczególnych kategorii zostali: **w kat. I-ej** (do 750 cm.) Plinta (Śl.) **w kat. II-ej** (do 1100 cm.) Wereszczyński (Śl.) **w kat. III-ej** (do 1500 cm.) Nachorski (Śl.), **w kat. IV-ej** (do 2000 cm.) Borowczyk (Kraków), **w kat. V-ej** (ponad 2000 cm) Feric (Śl.).

# Zawiesili wiceprezesa

## ale Podokręg zawieszenia nie uznaje

**Wałbrzych.** W czwartkowym numerze SPORT przyniósł wiadomość że Zarząd Dolnośląskiego OZPN-u na ostatnim swym zebraniu postanowił zawiesić wiceprezesa Wałbrzyskiego Podokręgu **Sichera II.** za napisanie artykułu do SPORT-u pod tytułem „Wałbrzych walczy o autonomię.

Sportowcy Dolnego Śląska są zaskoczeni i rozczarowani „mądrym" pociągnięciem centrali wrocławskiej Oczekując rzeczowych wyjaśnień Zarządu w sprawie zarzutów postawionych mu przez autora artykułu **doczekali się.... zawieszenia ob. Sichera.**

W ub. sobotę odbyło się zebranie Zarządu Podokręgu Wałbrzych na którym raz jeszcze przeczytano artykuł w Sporcie i postanowiono jednogłośnie: 1) solidaryzować się z jego treścią, 2) nie przyjąć do wiadomości decyzji Zarządu Dolnośląskiego OZPN.

Jak się dowiadujemy sprawa utworzenia w Wałbrzychu samodzielnego Okręgu Piłkarskiego znajduje się na jak najlepszej drodze i w najbliższym czasie PZPN wysyła specjalną komisję do Wałbrzycha, która sprawę zatargu Wrocław — Wałbrzych definitywnie zlikwiduje.

# To co najciekawsze z Poznania

POZNAŃ (tel.) W niedzielę dnia 18 bm. zdaje się już jako jedni z ostatnich otoworzyli swój sezon (poza pływakami), wioślarze i żeglarze.

**Wioślarze Poznania** zgrupowani w Międzyklubowym Komitecie Towarzystw Wioślarskich, a więc KW 04, „Tryton", AZS, Polonia i Poznański Klub Wioślarek otworzyli sezon, po raz drugi po wojnie.

**W bieżącym roku gospodarzem tej uroczystości była „Polonia",** która obchodzi jednocześnie jubileusz swego 25-lecia. Po mszy św., którą wysłuchała brać wioślarska w historycznym kościółku św. Rocha, na prawym brzegu Warty nastąpiła uroczystość otwarcia w szałasie Polonii. Defilada wszystkich łodzi, jakie są w tej chwili w posiadaniu poznańskich wioślarzy zakończyła uroczystość.

**Delegatura Polskiego Związku Żeglarskiego w Poznaniu, zrzeszająca 8 klubów otworzyła sezon w swym głównym ośrodku, w Kiekrzu,** gdzie już od pewnego czasu na jeziorze skrzętnie ćwiczą się w sztuce żeglarskiej członkowie poszczególnych klubów. Gospodarzem uroczystości otwarcia jest ZWM.

**KLUJ — TOROWYM MISTRZEM KOLARSKIM POZNANIA**

**POZNAŃ.** Przy wielkim zainteresowaniu i pięknej pogodzie rozegrane konkurencje kolarskie wypadły bardzo sprawnie. Wyścig o mistrzostwo toru (na boisku KKS) wygrał mistrz Polski Kluj (KKS) w czasie 19.2 sek. Dalsze miejsca zajęli jego koledzy klubowi Rynieckl i Janiszewski.

W biegu na 20 okrążeń toru — 8 klm. dla kartowiczów startowało 11 zawodników. Zdecydowane zwycięstwo uzyskał Węclewicz (HCP) 14.31 min. przed Wydarkiewiczem (Stomil).

**Bieg dla niestowarzyszonych** na dystansie 2000 mtr. przyniósł zwystwo Matuszczakowi (Poznań) 3.40 min. przed Golińskim. W biegu australijskim dla „kartowiczów" na 8 startujących wygrał Iwański (Stomil) 6.55 min. przed Knychalą (Stomil).

W ciekawym biegu na 20 klm. z finiszem przy każdym 10 okrążeniu wygrał Vogt 11 pkt. 2) Wydarkiewicz 7 pkt. 3) Pelczyńska (wszyscy „Stomil".

1) „Stomil 7 pkt. 2) HCP 4 p. 3) KKS 1 p.

Organizacja bez zarzutu.

**REZERWOWA REPREZENTACJA POZNANIA REMISUJE Z REPR. PIŁKARSKĄ GDAŃSKA 2:2 (2:1)**

Sędziował bez zastrzeżeń p. Cerba.

* **Tenis jeszcze nie wypłynął w Poznaniu,** w bieżącym sezonie na szersze wody. „Zjednoczeni" dysponujący najsilniejszą sekcją otworzyli sezon prawie w „tajemnicy".

# ŚLĄSK II - KRAKÓW 11:5

KRAKÓW (tel. wł.) Sezon bokserski Krakowa zakończyły zawody międzyokręgowe Śląsk — Kraków, rozegrane w sobotę w hali ośrodka WF i PW.

Zasłużone zwycięstwo odnieśli bokserzy śląscy. Jakkolwiek obydwie drużyny nie występowały w swoich najlepszych składach, zawody były interesujące. Najciekawszą walkę stoczył Szczerbowski z Zorembikiem w wadze lekkiej.

Szczerbowski nie tylko przetrzymiał furię ataków Zorembika, ale mając przewagę od drugiej rundy punktował go zdecydowanie. Wyniki poszczególnych spotkań były następujące:

**Waga musza:** Morys (Śląsk) pokonał na pkt. Kromika (Kraków), który w trzeciej rundzie otrzymał ostrzeżenie na zbyt niskie uniki.

**Waga kogucia:** Matloch (Śląsk) pokonał na pkt. Dwernickiego (Kraków).

**Waga piórkowa:** Brehler (Śl.) przegrał na pkt. do Gromali (Kraków).

**W wadze lekkiej:** Zorembik (Śl.) po dramatycznej walce przegrał ze Szczerbowskim (Kraków) na pkt.

**W wadze półśredniej:** Kusz (Śl.) wypunktował Chlipkiewicza (Kr.).

Chlipkiewicz w I-szej i III-ciej rundzie był na deskach.

**W wadze średniej:** Kurka (Śląsk) po nieciekawej walce przypominającej raczej zapasy, wygrał na pkt. z Dydułą (Kraków).

**W wadze półciężkiej:** Paterok (Śląsk) znokautował w pierwszej rundzie Kozłowskiego (Kraków). — Już po pierwszych uderzeniach Kozłowski poszedł na deski i został wyliczony.

**W wadze ciężkiej:** Figiel (Śląsk) zremisował z Kolutem (Kraków), którego uratował od nokautu w trzeciej rundzie przedwczesny o 1 min. gong.

# DOUBEL zadecydował

## PRZEGRALIŚMY Z ANGLIĄ W II R. PUCHARU DAVISA 2:3

## (1:1, 0:1, 1:1)

### RED. J. PRUTKOWSKI TELEFONUJE Z KORTÓW LEGII

WARSZAWA. Mamy już za sobąimponujący spektakl warszawski owspaniałej wystawie cudnych dekoracjach, potoczystej akcji i kiepskiej grze aktorów.

Zdążyliśmy odetchnąć po trzydniowej emocji, oderwaliśmy sięod pięciotysięcznego tłumu, którego byliśmy tylko malcńką cząstką niezdolną do obiektywnych spostrzeżeń. Minęła doba od ostatniego smecza Mottrama i możemy już spokojnie, na zimno zrckonstruować trzyaktowe przedstawienie. — Uwaga! Kurtyna idzie wgórę.

Jest piękne upalne popołudnie warszawskie na korcie centralnym Legii. Dekoracja: polsko-angielskie flagi, fantastyczne trybuny, spiętrzone nad czerwonym kortem i pięć tysięcy statystów. Wchodzą główni aktorzy pierwszego aktu.

BARTON — młody, 27-letni, wysoki brunet, typ studenta z amerykańskich filmów sportowych. Przygarbiony, chodzi ciężko (denucjują Bartonna — ma on bardzo słabe nogi, ulega skurczom, nienawidzi startu do dropszotów). Z trudem dopędza celne loby, które albo smeczuje w aut, albo zmęczony odbija niedokładnie. Jest przeciwnikiem trudnym do pokonania. Typowa żyła — ambitna i cierpliwa.

MOTTRAM—właściwie widziałem dwu Mottramów. Pierwszy wygrał w czterech setach z Hebdą w sposób niezbyt efektowny. Pokazał dobrą siatkę, bardzo dobry drugi serwis, niezbyt wielką regularność i jeszcze jedno. **W ciągu czterech setów nie stracił ani jednego smecza.**

Ale smecze były rzadkie, wypady do siatki też nieczęste i znawcy tenisa twierdzili, że Hebda mógł wygrać a Skonecki wygrać powinien. Niestety przeciw Skoneckiemu wystąpił zupełnie inny Mottram, gracz o zupełnie niesamowitych dropszotach, wciąż czyhający na halfkorcie ze swymi niezawodnymi smeczami — i znawcy tenisa przestali twierdzić a nawet, o dziwo, sam Skonecki zamilkł.

**Nie znaczy to aby Mottram był geniuszem tenisowym. Stylowo u**stępuje Hebdzie, bekhand ma defenzywny, popełnia, rzadko zresztą, dubauty, nie posiada kończącego drajwu. Ale z tym wszystkim drugi Mottram zdradza się znacznie rzadziej niż pierwszy i dlatego sądziliśmy, że Tłoczyński pokonać mógł tylko właśnie tego pierwszego Mottrama.

HEBDA — weteran tenisa polskiego, szczęśliwy ojciec w przeddzień meczu z Anglią urodzonej córeczki (może ona nareszcie nabije Jędrzejowską. Jak wyrośnie), nie zawiódł naszych nadziei. Wygrał seta z Mottramem, zdobył wyrównujący punkt bijąc po bardzo ciężkiej walce Bartona mimo, że nerwy mu niedopisywały i błędów dużo popełnił i Barton walczył zażarcie o każdą piłkę. — Ostatni suchy gem wygrany w piątym secie gry o Puchar Davisa jest pięknym finałem uczciwej kariery Józefa Hebdy.

SKONECKI — już się znudziło pisać: utalentowany, nonszalancki, zarozumiały, bojowy — jeden punkt zdobył ciężko, drugi oddał łatwo. Jego tryb życia i niepoważny stosunek do tenisa każe nam wątpić w rozwój Skoneckiego. A szkoda. Kilka piłek w ostatnim meczu, to był prawdziwy majstersztyk. Niektóre zagrania były najwyższej klasy. Może ktoś wreszcie zająłby się mistrzem Polski w tenisie? Jeśli tak, to proszę się spieszyć. Skonecki ma 27 lat.

AKT PIERWSZY był długi i dosyć monotonny. Bardziej szczegółowy opis znaleźli Czytelnicy w numerze czwartkowym. — Tu dodam tylko zdala już od patosu sztandarów, szlifów generalskich i pompy organizacyjnej, że oba spotkania stały na bardzo niskim poziomie.

AKT DRUGI — bez historii. — Nie tylko bez historii. Bez pojęcia.

Peish i Butler, którzy nie są orłami, roznieśli naszego „dubla" **Skonecki — Hebda** w trzech krótkich setach.

AKT TRZECI był najbardziej emocjonujący. Jego treść była następująca:

Hebda — Barton 3—6, 6—2, 6—4. 4—6, 6—1.

Mottram — Skonecki 6—4, 6—2, 7—5.

Wśród ogromnego napięcia publiczności rozpoczął się mecz 41-letniego Hebdy z 27-letnim Bartonem.

Polak lekko oddaje pierwszego seta, w którym Anglik prowadził już 5—1. W drugim secie Hebda przy stanie 3—2 ucieka przeciwnikowi i wygrywa 6—2.

**Trzeci i czwarty set przynosi zaciętą walkę do stanu 6—4.**

Jednego wywalcza Hebda drugiego **Barton 6—4.**

Ostatni set. Młody Anglik nie wytrzymuje napięcia i dopping sześciotysięcznych tłumów też coś znaczy. Hebda wygrywa 6—1 i zostaje zniesiony na rękach wśród frenetycznych, żywiołowych oklasków.

**Ostatni mecz. Wchodzi Mottram i Skonecki.** Anglik wyższy od Skoneckiego co najmniej o ćwierć metra. Ale Polak zaczyna żywiołowo. Pięć minut i Skonecki prowadzi 2—0. Wtedy Mottram rusza do siatki za chwilę prowadzi 5—2, by wkrótce wygrać seta 6—4.

Drugi set był jeszcze krótszy i brzmiał 6—2. Wynik ten zawdzięcza Polak fatalnym, samobójczym serwom. Jeśli nie było dublauta, drugi serwis był tak lekki i wysoki, że Anglik gasił go bez wysiłku.

Jeszcze kilka bajecznych dropszotów Mottrama, kilka dobrze wyłapanych przez Skoneckiego bomb i Mottram kończy pewnie ostatniego gema, seta 7:5 i mecz.



Skonecki Władysław

### PRZED MECZEM LONDYN — KATOWICE

KATOWICE. Oczekiwane z wielkim zainteresowaniem zawody tenisowe między reprezentacją Śląska a angielską ekipą daviscupową — odbędą się w poniedziałek i wtorek o godzinie 16.

**Zobaczymy 4 single i dwa duble. Anglię reprezentuje Mottram, Barton, Butler, Peish — Katowice: Kończak, Bratek, Chytrowski, Niestrój.**

Zdecydowanym faworytem jest Londyn ale piłkarze angielscy też byli na Śląsku w roku ubiegłym faworytami a jednak... J. P.

### KSM PIAST WSZEDŁ DO A-KLASY OKRĘGU ŚLĄSKIEGO

**GLIWICE. (tel. wł.)** W meczu finałowym o wejście do klasy A Śląskiego Okręgowego Związku Bokserskiego między mistrzem drugiej grupy klasy B KSM Piast a mistrzem I-szej grupy klasy B 27 Orzegów zwyciężył Piast w stosunku 9:7.

Sędziował w ringu p. Borski. Widzów około 1.000.

KATOWICE Po niedzielnych rozgrywkach mistrzowskich tabela klasy A przedstawia się następująco:

GRUPA I-sza

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1) Concordia | 17 | 25 | 67:28 |
| 2) Walcownia | 16 | 22 | 43:30 |
| 3) Naprzód Janów | 16 | 22 | 58:33 |
| 4) Wyzwolenie | 18 | 21 | 50:39 |
| 5) Naprzód Lipiny | 17 | 20 | 52:35 |
| 6) Lechia Mysłowice | 18 | 18 | 38:34 |
| 7) Pogoń Katowice | 15 | 17 | 28:25 |
| 8) Wawel Nowa Wieś | 16 | 14 | 22:31 |
| 9) HKS Szopienice | 18 | 10 | 22:48 |
| 10) Kop. Kleofas | 17 | 9 | 22:73 |
| 11) Kresy Chorzów | 16 | 6 | 36:65 |

GRUPA II-ga

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1) Ruch Wielkie Haj. | 17 | 29 | 79:24 |
| 2) Polonia Piekary | 17 | 22 | 39:23 |
| 3) Baildon Katowice | 15 | 21 | 48:21 |
| 4) Błyskawica | 16 | 18 | 30:21 |
| 5) Śląsk Tar. Góry | 18 | 18 | 35:36 |
| 6) Kop. Katowice | 17 | 16 | 36:40 |
| 7) Śląsk Świętochł. | 17 | 14 | 32:36 |
| 8) Siemianowiczanka | 16 | 12 | 40:47 |
| 9) RKS Łagiewniki | 16 | 12 | 29:58 |
| 10) RKS Zabłocie | 17 | 10 | 17:57 |
| 11) Zgoda Bielszowice | 16 | 9 | 23:48 |

GRUPA III-cia

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1) ZZK Katowice | 13 | 21 | 53:19 |
| 2) Ligocianka | 14 | 16 | 43:29 |
| 3) Koszarawa | 14 | 15 | 27:24 |
| 4) Slavia Ruda | 15 | 15 | 42:43 |
| 5) Czarni Chropacz. | 13 | 14 | 29:27 |
| 6) Chorzów Batory | 12 | 13 | 36:25 |
| 7) Kostuchna | 14 | 13 | 37:31 |
| 8) Huta Pokój | 13 | 13 | 24:22 |
| 9) Naprzód Rydułt. | 14 | 2 | 20:82 |

OPOLE. W Opolu przy bardzo wielkim zainteresowaniu publiczności rozegrany został turniej gier sportowych o mistrzostwo ZZK okręgu śląskiego. W zawodach udział wzięło 8 drużyn.

**Pierwsze miejsce w turnieju zajęła drużyna KS ZZK Opole przed Piotrowicami i Katowicami.**

W konkurencji żeńskiej pierwsze miejsce zajął ZZK Katowice, drugie miejsce przypadło w udziale Piotrowicom.

### TENISIŚCI LECHII MYSŁOWICKIEJ POKONALI SLAVIĘ Z RUDY 6:1

**RUDA ŚL.** Tenisiści Lechii z Mysłowic gościli w Rudzie Śląskiej, gdzie rozegrali spotkanie ze Slavią. Mecz ten zakończył się wysoką wygraną Lechii w stosunku 6:1.

Wyniki poszczególnych spotkań przedstawiają się następująco:

Chciuk (Lechia) — Adamski (Slavia) 4:6, 4:6. Mądry (Lechia) — Rudolf (Slavia) 6:3, 6:3, Starzyński (Lechia) — Polusik (Slavia) 6:1, 6:1, Sierczewski (Lechia) — Zawierucha (Slavia) 6:3, 6:3.

W grze podwójnej Mądry i Chciuk Mysłowice pokonali Adamskiego i Rudolfa w stosunku 6:0, 3:6, 6:4. W drugiej grze podwójnej Starzyński i Sierczewski wygrali z Pałagą i Gołębiem 6:2, 6:0.

# CZARNE PERSPEKTYWY naszego sportu TENISOWEGO ...DLACZEGO?

Biały sport jest sportem bardzo drogim Rakieta kosztuje 15.000 złotych, piłka 1000 złotych. Do tego potrzebne są pantofle, szorty, pieniądze na chłopców do zbierania i składki członkowskie itd.

Nawet nasi najlepsi gracze nie mają sprzętu. Nie ma rakiety Bratek ani Kończak, Niestrój i Chytrowski. O mistrzach emigracyjnych lepiej nie gadać. Nie przysłużyli się tenisowi polskiemu.

**Narybku brak.** — U nas juniorzy mają 16 lat, zagranicą 12, 13-cie. Nie mamy trenerów, nie tylko trenerów, nie mamy nawet **trenera.** Ani jednego.

Tenis przestał być sportem masowym. Minęły czasy mistrzostw gimnazjalnych i rozgrywek między gimnazjalnych. Tenis nie ma subwencji.

Nieporadne, niezręczne pociągnięcia PZT. w sprawie „emigrantów" nie wróżą poparcia naszego tenisa przez władze. Przynajmniej w najkrótszym czasie.

**Przegraliśmy z Anglią 2—3. Jest to najlepszy nasz wynik. Ale sytuacja jest znacznie gorsza niż wtedy gdy przegrywaliśmy 1—4 a nawet 0—5.**

...I dlatego czarne są perspektywy białego sportu.



Hebda Jozef

CYFRY, CYFRY...

★ **Trzydniowy mecz oglądało około 13 tysięcy widziów.** Bilet abonamentowy kosztował 1.200 złotych, bilet pojedynczy średnio 500 zł.

**W ostatnim spotkaniu Skonecki** zrobił 8(!) duble-autów, Anglikom według obliczeń kierownika mr. Stove „ukradziono" 12 piłek. Trybuna kosztowała 3 miliony złotych i budowali ją jeńcy niemieccy przez 10 dni za 8.000 złotych.

**100 razy mówił** inż. Herbst Skoneckiemu, aby nauczył się serwować. Napróżno. **40.000 złotych** kosztował bankiet, opłacony zresztą przez organizatorów tegoż bankietu „z własnej kieszeni" 40.000 zł = 2 rakiety + 10 piłek.

Ale bankiet opłacił się bo...

**MR. STOVE MÓWI:**

— „Kiedy wyjeżdżaliśmy do Polski ostrzegano nas, że jedziemy do kraju dzikiego i bezludnego. Tymczasem zobaczyliśmy tutaj imponujące trybuny, tłumy publiczności i dobrych tenisistów.

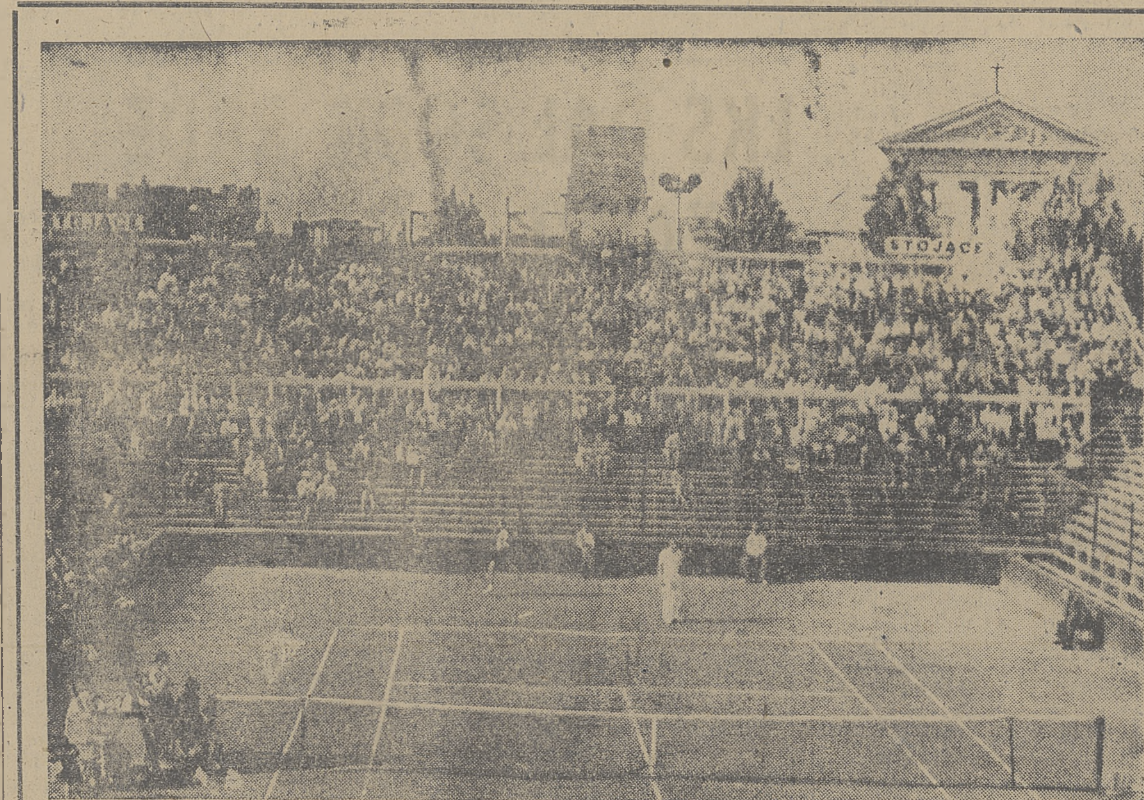
**— Mecz Polska — Anglia jest najlepszym dowodem żywotności sportu polskiego.**

Płk. Broński, duchowy ojciec i konstruktor trybun odpowiedział:

„Nie jest przypadkiem, że sport polski reprezentują zawodnicy nie z pałaców tylko z ciemnej suteryny, czy zimnego poddasza..."

O Tłoczyńskim nikt się nie odezwał słówkiem, słusznie.

**JÓZEF PRUTKOWSKI**



Ogólny widok kortów Legii na których rozegrany został mecz tenisowy Polska — Anglia o puchar Davisa. Na zdjęciu widzimy Hebdę podczas spotkania z Mottramem.

### RKS BATORY WZMACNIA SWOJE SZEREGI.

W ub. tygodniu powrócił z Anglii świetny bokser wagi lekkiej Berbicki, który odnosił w swojej wadze wiele sukcesów w turniejach polskich drużyn wojskowych w Anglii. Berbicki najprawdopodobniej zgłosi swój akces do drużyny mistrza Śląska RKS Batory.

## Trójmecz motocyklowy w Warszawie wygrała Unia Poznań

WARSZAWA. Na stadionie Legii odbył się trójmecz motocyklowy między **Unią Poznań. Grochowem i Legią Warszawa.** Trójmecz ten rozegrany został w czterech kategoriach — do 130 ccm, do 250 ccm, do 350 ccm i ponad 350 ccm. Ponadto odbyły się dwa specjalne biegi, o nagrodę indywidualną i bieg australijski z czterech startów.

Wyniki techniczne poszczególnych biegów, których długość trasy wynosiła 2000 metrów = 5 okrężeń toru, przedstawiały się następująco:

**do 130 ccm.** 1) Kozierowski (Unia Poznań) 2.37, 2) Trunka (Legia) 2.45, 3) Lewoński (Grochów) 3.07;

**do 250 ccm:** 1) Klimaszyk (Unia Poznań) 2.21, 2) Gołębiowski (Grochów) 2.43, 3) Filipczak (Legia) — 2.49.5.

**do 350 ccm:** 1) Klimaszyk (Unia Poznań) 2.21, 2) Kamiński (Grochów) 2.58, 3) Pluska (Legia) 3.15.

**ponad 350 ccm:** 1) Mikołajczyk (Unia Poznań) 2.22, 2) Kamiński (Grochów) 2.23, 3) Staworzyński (Legia) 2.56.

W punktacji ogólnej zwyciężyła Unia Poznań 12 pkt., 2) Grochów 7 pkt., 3) Legia 5 pkt.

Poza konkursem odbył się wyścig o nagrodę indywidualną. Zwycięstwo odniósł Stanisław Brun (PKM) 333 pkt., 2) Klimaszyk (Unia Poznań), 3) Kamiński (Grochów). 4) Mikołajczyk (Unia Poznań).

**W biegu australijskim na 10 okrężeń toru z czterech startów wzięli udział czterej pierwsi z poprzedniego biegu. Zwyciężył i tym razem Brun Stanisław 4.24, 2) Klimaszyk (Unia Poznań) 3.40.**

**Zawody wywołały wielkie zainteresowanie, co świadczy, że sport motorowy cieszy się i u nas coraz większą popularnością.**

## Lekkoatleci HKS-u przodują w Krakowie

**KRAKÓW. (tel. wł.)** Finały drużynowych mistrzostw lekkoatletycznych okręgu krakowskiego przyniosły zdecydowane zwycięstwo Cracovii i HKS-owi nad miejscową Wisłą.

**W konkurencjach żeńskich** zwyciężył HKS uzyskując 314 pkt. Wisła 290 pkt.

**W konkurencjach męskich.** Cracovia uzyskała 8005 pkt., a Wisła 7878.

Z wyników na pokreślenie zasługują: czas juniora Cracovii **Widła na 1500 metrów 4,15,5.**

Również bardzo dobrą formę wykazał **Puzio Cracovia** w biegu na 200 metrów uzyskując czas 23.6 sek. pozostawiając w pokonanym polu Cholewę i Piaskowego.

**W skoku w dal** Puzio zajął również pierwsze miejsce ze skokiem 6,16 m. W drużynie Wisły najlepszy wynik uzyskał **Ropa** w oszczepie uzyskując 45,84 m.

**W konkurencjach żeńskich wyniki techniczne przedstawiały się następująco:**

**100 m.** 1) Legutko J. (Wisła) 13,3, 2) Wolańska (Wisła) 13,8, 3) Bildzukiewicz (HKS) 14.1.

**Skok wzwyż:** 1) Buliżanka (HKS), Bilak (HKS), Ditkowska (Wisła) po 130 cm.

**Oszczep:** 1) Klimowska (HKS) 31,36. 2) Legutko M. (Wisłą) 26, 24.

## BATORY-IKS 6:8

**WROCŁAW (tel. wł.)** W Hali Stulecia we Wrocławiu odbył się towarzyski mecz pięściarski między mistrzami Górnego i Dolnego Śląska. Zwycięstwo odniosła ósemka wrocławska w stosunku 8:6.

Nie stoczono walki w wadze półśredniej. W drużynie wrocławskiej na wyróżnienie zasługuje Kurowski II w wadze muszej, Miszczuk w piórkowej oraz Horboń w średniej. W drużynie Batorego najbardziej podobał się Nowara.

Po walce w wadze piórkowej doszło do niemiłego incydentu albowiem po ogłoszeniu zwycięstwa Miszczuka nad Nypeltem kierownictwo Batorego wniosło protest. Po pół godzinnych targach wynik zanulowano i ogłoszono walkę jako nierozstrzygniętą.

Wyniki techniczne poszczególnych walk były następujące:

**WAGA MUSZA.** Kurowski II (IKS) wygrał wysoko na punkty z Poganiukiem.

**WAGA KOGUCIA.** Szymonowicz (IKS) wygrał zasłużenie na punkty z Reichertem.

**WAGA PIÓRKOWA.** Miszczuk zremisował z Nypeltem po walce ze wspomnianym incydentem.

**WAGA LEKKA.** Waluga (IKS) nie rozstrzygnął walki z Maneckim.

**WAGA ŚREDNIA.** Horboń wygrał wysoko na punkty z Kulą. Kula po 8-mej minucie znalazł się na deskach, a drugą rundę z trudem wytrzymał.

**WAGA PÓŁCIĘŻKA.** Nowara (Batory) wypunktował wysoko Beckera.

**WAGA CIĘŻKA.** Kubica (Batory) wygrał na punkty z Ciećwierzem.

Sędziował w ringu Prasker. na punkty Zięba, Loch i Dacet.

# Bilansujemy DUBLIN 1947

**WAGA MUSZA**

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| — | Lenhtinen (Finlandia)<br>Martinez (Hiszpania) | Martinez (Hiszp.) | Martinez (Hiszpania) | Martinez (Hiszpania) mistrz Europy w wadze muszej na r. 1947—49 |
| Bednay (Węgry)<br>Sergnes (Francja) | Bednay (Węgry) | Bednay (Węgry) | | |
| — | Malak (Polska) | | | |
| Van Gosten (Hol.)<br>Barner (Irl.) | Van Gosten (Hol.) dyskw. | Majdloch (Czech.) k. o. | | |
| Majdloch (Cz)<br>Dikey (Belgia) | Majdloch (Czech.) | | Clinton (Szkocja) | |
| Clinton (Szkocja)<br>Ponconi (Włochy) | Clinton (Szkocja) | Clinton (Szkocja) | | |
| Murphy (Anglia)<br>Hansen (Norwegia) | Murphy (Anglia) | | | |

**WAGA KOGUCIA**

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| Connel (Irl.)<br>Servais (Belgia) | Connel (Irl.) | Bogacs (Węgry) | Bogacs (Węgry) | Bogacs (Węgry) v. o. (mistrz Europy w w. koguciej na r. 1947—49) |
| Bogacs (Węgry)<br>Deianne (Francja) | Bogacs (Węgry) | | | |
| Sanderson (Anglia)<br>Fijikanen (Finland) | Sanderson (Anglia) | Sanderson (Anglia) | | |
| Halit (Turcja)<br>Grzywocz (Polska) | Halit (Turcja) | | | |
| — | Dwyer (Szkocja)<br>Mendeme (Hol.) | Dwyer (Szkocja) | Ahlin (Szwecja) | |
| — | Ahlin (Szwecja)<br>Van der Moylen (Hol.) | Ahlin (Szwecja) | | |

**WAGA PIÓRKOWA**

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| Maguire (Irlandia)<br>Gundersson (Norwegia) | Maguire (Irlandia) | Maguire (Irlandia) | Maguire (Irlandia) | Kreuger (Szwecja) (mistrz Europy w wadze piórkowej na r. 1947/49) |
| — | Taylor (Szkocja) | | | |
| Van Dyk (Belgia)<br>Evaus (Walia) | Van Dyk (Belgia) | Van Dyk (Belgia) | | |
| Inan (Turcja)<br>Candan (Francja) | Inan (Turcja) | | | |
| Antkiewicz (Polska)<br>Holovic (Czechosł.) | Antkiewicz (Polska) | Kreuger (Szwecja) | Kreuger (Szwecja) | |
| Kreuger (Szwecja)<br>Preza (Hiszpania) | Kreuger (Szwecja) k. o. | | | |
| Feher (Węgry)<br>Mariani (Włochy) | Feher (Węgry) | Feher (Węgry) 2 r. t k. o. | | |
| Hessels (Holandia)<br>Faherenholz (Dania) | Hessels (Holandia) | | | |

**WAGA LEKKA**

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| — | Visers (Belgia)<br>Vognorice (Węgry) | Visers (Belgia) | Visers (Belgia) k. o. | Visers (Belgia) (mistrz Europy w wadze lekkiej na r. 1947/49) |
| Frith (Szkocja)<br>Iskanius (Finl.) | Frith (Szkocja) | Frith (Szkocja) | | |
| — | MC Culogh (Irlandin) | | | |
| Baour (Francja)<br>Olivarez (Hiszpania) | Baour (Francja) | Baour (Francja) | Baour (Francja | |
| Renme (Holandia)<br>Husseth (Turcja) | Renme (Holandia) | | | |
| Chychła (Polska)<br>Darby (Anglia) | Chychła (Polska) | Wad (Dania) | | |
| Wad (Dania)<br>Del Carlo (Włochy) | Wad (Dania) | | | |

**WAGA PÓŁŚREDNIA**

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| Buday (Węgry)<br>Koudela (Czech.) | Buday (Węgry) | Cantwell (Irlandia) | Ryan (Anglia) k. o. | Ryan (Anglia) (mistrz Europy w wadze półśredniej na r. 1947/49) |
| Cantwell (Irlandia)<br>Alinocler (Szwecja) | Cantwell (Irlandia) | | | |
| Diaz (Hiszpania)<br>Jagarn (Turcja) | Diaz (Hiszpania) | Ryan (Anglia) | | |
| Ryan (Anglia)<br>Solberg (Norwegia) | Ryan (Anglia) | | | |
| Humez (Francja)<br>Vander Busken (Hol.) | Humez (Francja) | Humez (Francja) | Humez (Francja) | |
| Christiansen (Dania)<br>Flanigan (Szkocja) | Christiansen (Dania) | | | |
| Trzęsowski (Polska)<br>Ramanem (Finlandia) | Ramanem (Finlandia) | Facchi (Włochy) | | |
| Facchi (Włochy)<br>Delmine (Belgia) | Facchi (Włochy) | | | |

**WAGA ŚREDNIA**

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| Torma (Czech.)<br>Bilbao (Hiszp.) | Torma (Czech.) | Torma (Czech.) | Escudie (Francja) | Escudie (Francja) (mistrz Europy wagi średniej na r. 1947/49). |
| — | Papp (Węgry) | | | |
| Kolczyński (Polska)<br>Mc. Keon (Irlandia) | Kolczyński (Polska) | Escudie (Fr.) k. o. | | |
| Escudie (Fr.)<br>Baels (Belgia) | Escudie (Fr.) | | | |
| — | Schubert (Hol.)<br>Bayl (Szkocja) | Schubert (Hol.) k. o. | Thoms (Anglia) | |
| — | Thoms (Anglia)<br>Fontana (Włochy) | Thoms (Anglia) | | |

**WAGA PÓŁCIĘŻKA**

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| L'Host (Belgia)<br>Fridell (Szwecja) | L'Host (Belgia) | L'Host (Belgia) | Nowis (Francja) | Quentemeyer (Holandia) (mistrz Europy wagi półciężkiej na r. 1947/49) |
| Szymura (Polska)<br>Marin (Hisz.) | Szymura (Polska) | | | |
| Nowis (Francja)<br>Wattson (Szkocja) | Nowis (Francja) | Nowis (Francja) | | |
| Rademacher (Czech.)<br>Di Seguo (Włochy) | Rademacher (Czech.) | | | |
| — | Guentemeyer (Hol.)<br>Kapocsi (Węgry) | Guentemeyer (Hol.) | Quentemeyer (Holandia) | |
| — | Wyatt (Anglia) | | | |

**WAGA CIĘŻKA**

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| Livansky (Czechosł.)<br>Bene (Węgry) | Livansky (Czechosł.) | Livansky (Czechosł.) | Screeven (Anglia) | Colman (Irlandia) (mistrz Europy wagi ciężkiej na r. 1947/49) |
| Christofersen (Dania)<br>Mertens (Belgia) | Christofersen (Dania) | | | |
| Screeven (Anglia)<br>Stevenson (Szkocja) | Screeven (Anglia) | Screeven (Anglia) | | |
| Klimecki (Polska)<br>Sundin (Szwecja) | Klimecki (Polska) | | | |
| Bigotte (Francja)<br>Niemans (Holandia) | Bigotte (Francja) | Bastiani (Włochy) | Colman (Irlandia) | |
| — | Bastiani (Włochy) | | | |
| — | Colman (Irlandia)<br>Arteche (Hiszpania) | Colman (Irlandia) | | |

# FRANCJA I-sza 21 pkt. POLSKA XI-ta 5 pkt.

## Przedstawiamy nowych mistrzów bokserskich EUROPY NA R. 1947-49

**Katowice.** W ub. sobotę zakończyły się pierwsze po wojnie indywidualne mistrzostwa bokserskie Europy.

Mistrzostwa te niestety nie przysporzyły sportowi polskiemu, a pięściarstwu w szczególności laurów; ani tytułów, a wprost przeciwnie były jeszcze jednym wielkim rozczarowaniem, wielkim zawodem.

Polacy nie potrafią boksować nowocześnie — takie jest ogólne zdanie wszystkich znawców boksu, którzy się zgromadzili wokół ringu dublińskiego. — Styl pięściarzy polskich jest teraz stylem niemodnym, stylem o którym już na zachodzie zapomniano.

Po latach wojny w Europie wyrosła nowa potęga w pięściarstwie amatorskim — **Francja.** — **Francja** była w Dublinie bez konkurencyjna, zademonstrowała nowy styl, nowy na wskroś system, oparty na najlepszych wzorach amerykańskich.

O tym że balet na ringu jest już dziś niemodny przekonaliśmy się właściwie dużo wcześniej, a mianowicie **na turnieju państw słowiańskich w Pradze,** kiedy to ZSRR odniósł wielki sukces zdobywając bezapelacyjnie pierwsze miejsce. **Bokserzy sowieccy** nie bawili się w zawiłe sztuczki techniczne, bili i to bili mocno, gonili przeciwnika, walczyli z półdystansu i odnosili sukces po sukcesie; — **Nasi pięściarze demonstrowali poprawną pracę nóg, dobre lewe proste i brak ciosu, brak dynamiki i dlatego przegrywali.** — Dlatego przegrywali także i w Dublinie.

**Bardzo krótko trwała „kariera" każdego z naszych bokserów na IX mistrzostwach Europy.**

Malak „przeszmuglował" się do ćwierćfinałów dzięki dwom walkowerom.

— W ćwierćfinale przegrał ze słabym Węgrem Bednayem.

**Grzywocz** jak wiadomo już w pierwszej walce uległ bardzo słabemu Halitowi (Turcja).

**Antkiewicz** w walce piórkowej pokonał wprawdzie Holowicza (Czechosłowacja) ale następnie w walce z Kreugerem został skrzywdzony.

— Zwycięstwo przyznano Szwedowi i nasz drugi faworyt odpadł.

**W wadze lekkiej** jeden punkt zdobył Chychła ale i jego kariera była krótka. Duńczyk Wad wyeliminował go już w drugiej rundzie.

**W wadze półśredniej** wystawiony chyba przez pomyłkę Trzęsowski po beznadziejnej walce odpadł już w pierwszej rundzie.

Nasz najlepszy pięściarz, as atutowy zespołu, nasza największa nadzieja Antoni Kolczyński nie był szczęśliwszy od reszty swoich kolegów. Wygrał wprawdzie z Irlandczykiem Mac Koenem, ale najniespodziewaniej w drugiej walce przegrał przez ko. w pierwszej rundzie z Francuzem **Escudie,** który jest największą rewelacją mistrzostw i po zwycięstwie nad Kolczyńskim pokonał także drugiego wielkiego i murowanego prawie kandydata na mistrza Tormę (Czechosłowacja).

**W wadze półciężkiej** liczyliśmy na Szymurę, że dzięki swojej rutynie, technice i ambicji uda mu się zająć punktowane miejsce. Niestety i Franek także nie doszedł dalej jak do drugiej rundy, w której przegrał z Lostem (Belgia) podobno niezasłużenie, niemniej jednak postaci rzeczy to nie zmienia.

**Klimecki w wadze ciężkiej** wypadł lepiej niż się spodziewano. Starosta Świebodzina wygrał z Sundinem (Szwecja), a w drugiej rundzie uległ finaliście Scrivenovi (Anglia). Tak więc w sumie drużyna nasza zdołała zebrać tylko 5 punktów i uplasowała się na jednym z ostatnich miejsc.

**Po pięciu dniach ciężkich bojów do finału zakwalifikowali się w poszczególnych wagach:**

**Waga musza:** Martinez (Hiszpania) i Clinton (Szwecja).

**Waga kogucia:** Mistrzem Europy został Bogacs Węgry na skutek wygrania finałowej walki z Ahlinem walkowerem. Szwed doznał złamania ręki i musiał się wycofać.

**Waga piórkowa:** Maguire (Irlandia) i Kreuger (Szwecja).

**Waga lekka:** Visert (Belgia) i Baour (Francja).

**Waga półśrednia:** Humez (Francja) i Ryan (Anglia).

**Waga średnia:** Escudie (Francja) i Thoms (Anglia).

**Waga półciężka:** Nowis (Francja) i Quentenmeyer (Holandia).

**Waga ciężka:** Scriven (Anglia) i Colman (Irlandia).

**DUBLIN.** W sobotę na stadionie narodowym w Dublinie zakończone zostały mistrzostwa Europy w boksie. Po tygodniowych eliminacjach odbyły się walki finałowe.

Po zakończeniu walki i ogłoszeniu zwycięzcy, nowemu mistrzowi Europy wręczono wieniec laurowy, przy dźwiękach hymnu narodowego państwa, które zawodnik reprezentował.

Wyniki walk finałowych były następujące:

**W wadze muszej:** Mistrzostwo zdobył Martinez (Hiszpania), bijąc na punkty Clintona (Szwecja).

**W. kogucia:** Węgier Bogacs zdobył tytuł walkowerem, ponieważ przeciwnik jego Szwed Ahlin nie stawił się do walki finałowej, — Ahlin w spotkaniu półfinałowym doznał poważnej kontuzji prawej ręki, co było przyczyną jego rezygnacji.

**W. piórkowa:** Tytuł mistrzowski uzyskał Kreuger (Szwecja) dzięki punktowemu zwycięstwu nad Irlandczykiem Maguire.

**W. lekka:** Mistrzostwo przypadło w udziale Visersowi (Belgia) po punktowym zwycięstwie nad Baourem (Francja).

**W. półśrednia:** Ryan (Anglia) wygrał na punkty z Humezem (Francja), zdobywając mistrzostwo Europy.

**W. średnia:** Mistrzem Europy został pogromca Kolczyńskiego i Tormy Francuz Escudie, bijąc na punkty Thomsa (Anglia).

**W półciężka:** Mistrzostwo zdobył Holender Quentenmeyer, któremu przyznano punktowe zwycięstwo nad Nowisem (Francja).

**W. ciężka:** Irlandczyk Colman zdobył tytuł mistrzowski, dzięki zwycięstwu nad Anglikiem Scrivenem.

**Oficjalne wyniki drużynowe są następujące:**

1) Francja — 21 pkt.,
2) Anglia — 19 pkt.,
3) Irlandia — 12 pkt.,
4) i 5) Węgry i Szwecja — po 11 pkt.
11) Polska — 5 pkt.

## Dalsze wyniki piłkarskie ze Śląska

**WALCOWNIA DZIEDZICE — CONCORDIA KNURÓW 1:1 (1:1)**

DZIEDZICE. Spotkanie dwóch czołowych drużyn grupy I-szej rozegrane na boisku Walcowni w Dziedzicach zakończyło się zasłużonym wynikiem remisowym 1:1.

Jedyną bramkę dla Walcowni zdobył Kwaśny, zaś dla Concordii środkowy napastnik. Zawodom przyglądało się ponad 5000 idzów.

**NAPRZÓD LIPINY — WYZWOLENIE MICHAŁKOWICE 4:1 (2:0)**

**LIPINY.** Zwycięskie bramki zdobyli: Krosek, Kubocz i Pic po jednej. Honorową bramkę dla gości zdobył Brzydwa.

**WAWEL NOWA WIEŚ — HKS SZOPIENICE 2:0 (0:0)**

**NOWA WIEŚ.** Bramki dla Wawelu zdobyli: Herisz i Konieczny. Widzów ponad 4 tysiące.

W przedmeczu rezerwa Wawelu pokonali juniorów HKS stosunku 1:3, zaś juniorzy Wawelu pokonali juniorów AKS 6:1.

**LECHIA MYSŁOWICE — KRESY CHORZÓW 4:1 (1:1)**

**MYSŁOWICE.** Zawody o mistrzostwo klasy A grupy I-szej Po interesującej i na wysokim poziomie stojącej grze zasłużone zwycięstwo odnieśli gospodarze. Do przerwy gra była wyrównana. Bramki dla Mysłowic zdobyli Palka 2 i Mikunda i Fucha po jednej.

# Napierała zwycięża w wyścigu „ASÓW"

## Wielka rewia najlepszych szosowców w Warszawie

WARSZAWA. W niedzielę w parku Paderewskiego na Pradze odbył się pierwszy eminacyjny wyścig kolarski pn. „Wyścig Asów".

W zawodach wzięli udział czołowi szosowcy polscy z górskim mistrzem Polski Gabrychem („Garbarnia" Kraków) i tegorocznym mistrzem Polski w biegu na przełaj — Pietraszewskim L. (DKS Łódź) na czele. Oprócz nich wzięli udział w wyścigu tacy kolarze stołeczni jak Napierała, Wiśniewski, Wojcik, Rzeźnicki, Bober.

Zeszłoroczny szosowy mistrz Polski Kluj („Stomil" Poznań) nie stanął na starcie z powodu wypadku, jaki miał w Poznaniu w ub. czwartek.

**Ogółem startowało 38 zawodników, z których na skutek defektu gum, bieg ukończyło tylko 13.**

Wyścig był bardzo emocjonujący, szczególnie w drugiej części. Trasa biegu wynosiła 55 okrążeń (100 km) i biegła alejami parku. Dla zdopingowania zawodników w wyścigu obowiązywały finisze osobno nagradzane.

Jadący zrazu zwartą grupą kolarze rozciągnęli się powoli i czołówka złożona mniej więcej z 15-tu zawodników szybko wysunęła się naprzód. Serię licznych w tym biegu defektów rozpoczął Kudert, który spodziewając się, że przysłowiowy pech go nie opuści, wystartował do biegu zaopatrzony w kilka gum.

W czasie biegu rozegrane zostały 4 finisze o specjalne nagrody.— Przed pierwszym z nich zainicjował ucieczkę Napierała, do którego „przylepił się" Wiśniewski, który pokonał późniejszego zwycięzcę i zdobył pierwszą nagrodę w tym finiszu.

W drugim ucieczkę rozpoczął Wójcik, który wyprzedził czołówkę o 1 minutę i 40 sekund, wygrywając finisz przed Pietraszewskim Lucjanem. Aby tradycji stało się zadość Napierała, jak w każdym wyścigu, ucieka przed trzecim finiszem. Czołówka zlekceważywszy wyskok weterana francuskich i polskich torów kolarskich, zwolniła tempo i pozwoliła Niepierale dogonić się. Na finiszu Napierała wytęża siły i wygrywa przed Wrzesińskim i Rzeźnickim. Teraz jedzie on już całkiem spokojnie, mając nad całą czołówką przewagę jednego okrążenia koła.

W międzyczasie mnożą się defety. Ofiarą pada Pietraszewski II, który też wycofuje się z wyścigu. Jego brat Lucjan ma również parę gum, lecz szybko je naprawia i za każdym razem jadąc samotnie dochodzi do czołówki.

**Mistrz Polski Gabrych z Krakowa po paru defektach gum rezygnuje z biegu po 10-tym okrążeniu przed metą.**

Czwarty finisz wygrał Rzeźnicki przed Wrześniewskim. Miał on również defekt i wspólnie z Pietraszewskim doszedł do czołówki.

**Finał biegu rozegrany został właściwie przez Napierałę, gdyż w chwili gdy on kończył bieg w czasie 3 godziny, 2 min. i 43,1 sek., pozostali kolarze mieli do przejechania jeszcze jedno okrążenie.**

Najlepszym kolarzem biegu był bez wątpienia Pietraszewski Lucjan z Łodzi, który mimo kilku defektów dogonił czołówkę i przyszedł jako trzeci. Napierała swoje zwycięstwo zawdzięcza przede wszystkim jeździe bez defektu.

**Wyniki techniczne:** 1) Napierała (Sarmata) — 3:02:4 godz., 2) Rzeźnicki (SKP Warszawa) — 3:05:32, 3) Pietraszewski L. (DKS Łódź) — 3:05:32/2, 4) Bukowski (MKS Warszawa), 5) Barański (Sarmata), 6) Wiśniewski (Sarmata), 7) Olszewski (Sarmata), 8) Ałysałyga (Tramwajarz Łódź), 9) Wojcik (SKS Warszawa), 10) Bober (MSK Warszawa).

**Nagrodę dla zawodnika, który wykaże najwięcej inicjatywy zdobył łodzianin Pietraszewski. Zwycięzcy biegu jak i poszczególnych finiszów otrzymali wiele cennych nagród. Puchar prezydenta m. Warszawy Tołwińskiego zdobył Napierała.**

W wyścigu młodzików na dystansie 25 km pierwszy był Czyż z ŁKS w czasie 46 minut, 13,1 sekundy.

**W dniu dzisiejszym 40-tu kolarzy, wyznaczonych przez PZKOL wyjechało do Szczecina na specjalny obóz treningowy, prowadzony przez inż. Szymczyka.**

### BIEG NA PRZEŁAJ I BIEG KOLARSKI O PUCHAR „TRYBUNY DOLNOŚLĄSKIEJ"

WROCŁAW. W ub. niedzielę odbył się we Wrocławiu uliczny bieg na przełaj na trasie 3 i pół km. o puchar „Trybuny Dolnośląskiej". Był to już drugi po wojnie bieg organizowany przez tę redakcję.

Startowało 22-tu zawodników. — Zwyciężył Kwiatkowski (Pafawag) 13,18,5, 2) Mielczarek 13,28,5, 3) Witkowski 13, 48,4.

**W wyścigu kolarskim na trasie 25 km. wzięło udział 25-ciu zawodników. Zwyciężył kolarz RKS Chorzów Batory Wyględa w czasie 39,03 min.**

### WROCŁAW — LEGNICA 4:2 (2:2)

**LEGNICA.** W ub. środę odbył się w Legnicy międzymiastowy mecz piłkarski Wrocław — Legnica.

Drużyna wrocławska była lepsza od gospodarzy pod względem techniki, gry zespołowej, kondycyjnym i taktyki, i mecz wygrała 4:2 (2:2).

Pierwsze dwie bramki padły dla Legnicy ze strzałów Stómposa i Fedra. Wyrównanie uzyskał Wrocław przez Mitasa i Jarno. Po przerwie zwycięskie bramki dla wrocławian uzyskali Kowalik i Pyszkowiak.

Złe warunki atmosferyczne uniemożliwiały normalną grę. Najlepszym graczem na boisku był bramkarz Legnicy: — Śmietanka (OMTUR) który uchronił swą drużynę od wyższej porażki.



Reprezentacja Poznania



Reprezentacja Śląska

# OD PORAŻKI DO PORAŻKI

## KROCZY GROCHÓW

## KOLEJARZE ŁÓDZCY wygrali w niedzielę w stolicy 5:2 (4:0)

**Warszawa.** Spotkanie z cyklu rozgrywek o wejście do ekstraklasy między **ZZK Łódź a Grochowem Warszawa** wywołało w stolicy znikome zainteresowanie.

Na trybunach zgromadziło się około 500 osób. Nic dziwnego Grochów ma smutną opinię dostarczyciela punktów i bramek. Spodziewano się na ogół, że w meczu niedzielnym warszawianie zdobędą jednak te dwa pierwsze punkty. Stało się jednak inaczej. Kolejarze łódzcy okazali się zespołem lepszym i wygrali różnicą trzech bramek.

Atak gospodarzy miał w pierwszej części gry szereg dogodnych sytuacji podbramkowych, których nie potrafił jednak wykorzystać.

Drużyna ZZK potrafiła z miejsca narzucić szybkie ostre tempo, a lotny atak raz po raz przedostawał się na pole karne Grochowa. Dość dobrze zagrała także obrona.

Do spotkania powyższego drużyny wystąpiły w nast. składach:

ZZK Depczyński, Gwoździński, Skowroński, Korporowicz, Miller, Jóźwiak, Skoczylas, Lewandowski, Koczewski, Kmin, Kołodziejczyk.

**Grochów:** Ługowski, Maruszkiewicz, Kalinowski, Rytkiewicz, Stykowski, Galant, Wójcik, Szulc Izydorzak, Skarupiński. Sędziował p. **Śliwiński.**

Już w 7 minucie ZZK zdobyło pierwszą bramkę. W zamieszaniu podbramkowym **Maruszkiewicz** dotknął piłkę ręką i sędzia podyktował rzut karny, który na bramkę zamienił **Koczewski.** Druga bramka dla ZZK padła w 17 min. ze strzału **Lewandowskiego,** a w 26 min. **Koczewski** podwyższył wynik na 3:0. Ten sam gracz na 7 min. przed końcem pierwszej połowy strzelił 4 bramkę.

Po przerwie Grochów zagrał nieco lepiej. Goście „spuchli" i gra przez to toczyła się teraz częściej na połowie ZZK. Całym jednak efektem pewnej przewagi Grochowa były jedynie dwie bramki, które strzelił Szulc i Izydórzak. ZZK pod koniec spotkania znów doszedł do głosu i zdobył jeszcze jedną bramkę przez Lewandowskiego.

W zespole zwycięzców na wyróżnienie zasługują **Lewandowski, Koczewski i Gwoździński,** z tym, że dwaj ostatni wykazują poziom i klasę bardzo dalekie od tego, aby mogli być brani pod uwagę przy zestawianiu reprezentacji Polski.

W drużynie gospodarzy bardzo dobrze zagrał **Maruszkiewicz na obronie, oraz Stykowski w pomocy.**

### KS ODRA OPOLE — RKS LINIARNIA BYTOM 3:1 (2:1)

**Opole.** (W. S.) W zawodach o mistrzostwo opolskiej klasy A miejscowa Odra pokonała zasłużenie Liniarnię 3:1 (2:1), przy czym wynik mógł być jeszcze wyższy, gdyby nie znakomita gra bramkarza gości, który kilkakrotnie w beznadziejnych wprost sytuacjach obronił.

**Kraków.** Mistrzostwa krakowskiej kl. A. i rozgrywki o wejście do kl. A przyniosły następujące wyniki.

**SZCZAKOWIANKA — PROKOCIM 2:2 (0:1)**

**MOŚCICE — FABLOK (Chrzanów 1:1**

**WIECZYSTA — ŁAGIEWIANKA 5:1 (0:1)**

**DĄBSKI — PODGÓRZE 1:0 (0:0)**

**ZWIERZYNIECKI RKS — OŚWIĘCIM 4:2 (2:1)**

**GROBLE — PODGÓRZE 3:2 (1:1)**

### MISTRZOSTWA PRZEMYSKIEJ KL. A ROZPOCZĘTE.

**Porażka JKS-u w Stalowej Woli.**

**Jarosław.** (MIR) Pierwszy mecz o mistrzostwo kl. A rundy wiosennej Autonom. Podokręgu PZPN w Przemyślu rozegrany został w Stalowej Woli pomiędzy JKS-em (Jarosaw) a KS Huta Stalowa Wola. Spotkane zakończyło się zwycięstwem ambitnej drużyny robotniczej w stosunku 1:0 (0:0).

**RKS KOP. MIKULCZYCE — CONCORDIA ZABRZE 3:1 (2:1). —** Mikulczyce. Zawody o mistrzostwo klasy B Śląska Opolskiego. Zasłużone zwycięstwo kop. Mikulczyce, dla której bramki zdobyli: Dobijach Jan 2 i Klyta 1.

**RKS PIASKI — KS BRYNICA 4:0 (2:0).** — Piaski. W Czeladzi w meczu o mistrzostwo klasy B RKS Piaski pokonał z łatwością Brynicę w stosunku 4:0. Bramki dla Piasów zdobyli: Cesarz 3 i Mróz jedną.

Przedmecz rezerw zakończył się wysokim zwycięstwem gospodarzy w stosunsu 6:0 (3:0).

**SIEMIANOWICZANKA — BŁYSKAWICA RADLIN 0:0**

**SIEMIANOWICE.** Siemianowiczanka, która w tabeli rozgrywek zajmuje jedno z dalszych miejsc zdołała po nieciekawej grze zremisować z Błyskawicą na swoim boisku. W obydwóch drużynach zawiodły ataki.

**ŚLĄSK T. GÓRY — ŚLĄSK ŚWIĘTOCHŁOWICE 1:1 (1:1).**

**TARNOWSKIE GÓRY.** Rewanżowe spotkanie dwóch Śląsków i tym razem zakończyło się wynikiem remisowym 1:1, mimo, że Śląsk do spotkania powyższego wystąpił w składzie osłabionym bez Gajdy, Wolki i Basiewicza.

Do przerwy przeważali goście Po zmianie pól inicjatywa gry przeszła w ręce gospodarzy. **Bramki zdobyli: dla Śląska Fogelsteler, dla Tarnowskich Gór Moszczyński.** W obydwu drużynach wyróżnili się bramkarze.

**BAILDON KATOWICE — RKS ZABŁOCIE 5:0 (3:0).**

**KATOWICE.** W meczu o mistrzostwo klasy A grupy II-giej Baildon pokonał bez zbytniego wysiłku RKS Zabłocie w stosunku 5:0.

Bramki dla Baildonu zdobyli Loch 3, Durok oraz jedna samobójcza.

**ZZK KATOWICE — RKS BATORY 2:2 (2:1)**

**KATOWICE.** Hutnicy RKS-u Batory w meczu o mistrzostwo klasy A grupy I-szej zdołali odebrać kolejarzom katowickim na ich boisku pierwszy punkt w tegorocznych rozgrywkach o mistrzostwo. W drużynie Batorego wyróżnił się Tim, zaś u gospodarzy Kret. Zawiódł natomiast Bożek. **Bramki dla Batorego zdobyli:** Tim i Malcherek II po 1, **dla ZZK** Kret i Ziaja.

**CZARNI CHROPACZÓW — LIGOCIANKA KATOWICE 2:1 (2:0). — Chropaczów.** W meczu o mistrzostwo klasy A grupy III-ciej Ligocianka poniosła nieoczekiwaną porażkę z Czarnymi z Chropaczowa w stosunku 2:1.

**Bramki dla Czarnych zdobyli:** Szafranek i Pytel po jednej, dla Ligocianki Rozmus.

**HUTA POKÓJ — SLAVIA RUDA 3:0 (1:0). Nowy Bytom. —** W obecności ponad 5 tys. widzów rozegrany został na boisku Huty Pokój w Nowym Bytomiu mecz piłkarski o mistrzostwo klasy A grupy III-ciej pomiędzy Slavią z Rudy i Hutą Pokój. Wygrali gospodarze w stosunku 3:0.

Bramki dla Huty Pokój zdobyli: Tim 2 i Szombara po jednej. Sędziował bardzo dobrze ob. Widera.

**KOSZARAWA ŻYWIEC — NAPRZÓD RYDUŁTOWY 3:0 v. o. —** Żywiec. Spotkanie to z powodu defektu samochodu Naprzodu nie doszło do skutku. Zwycięstwo w stosunku 3:0 przypadło w udziale walkowerem drużynie gospodarzy.

**KKS MYSŁOWICE — ŁKS ŁAZISKA GÓRNE 4:1 (1:0). — Mysłowice.** Zasłużone zwycięstwo gospodarzy w meczu o mistrzostwo klasy B.

**WALKA MAKOSZOWY — POGOŃ CHORZÓW 7:1 (4:0). — Makoszowy.** Zawody o mistrzostwo klasy C. Bramki dla Makoszów zdobyli: Wieczorek 3, Wyżgołek 2, Nita i Jonda po jednej.

**OŁÓW STRZYBNICA — RKS CHORZÓW AZOTY 2:2 (1:0). — Strzybnica.** Zawody o mistrzostwo klasy B. Dzięki temu zwycięstwu RKS Chorzów Azoty zdobył ostatecznie mistrzostwo klasy B grupy II-giej.

Bramki dla Azotów zdobyli Dykta i Pierzchała po jednej.

**TS MURCKI — KOP. EMINENCJA DĄB 3:0 (2:0). — Murcki.** Zawody o mistrzostwo klasy B. Spotkanie to toczyło się w gorącej atmosferze. Już przed meczem doszło na boisku do rękoczynów, co zdeprymowało graczy Eminencji, którzy w meczu tym grali chaotycznie. Po meczu publiczność obrzuciła zawodników katowickich kamieniami.

**NAPRZÓD JANÓW — KOPALNIA KLEOFAS 5:1 (4:0)**

**JANÓW.** W meczu o mistrzostwo klasy A grupy I-szej Naprzód z Janowa pokonał bez zbytniego wysiłku górników z kop. Kleofas w stosunku 5:1. Dzięki temu zwycięstwu Naprzód wysunął się na trzecie miejsce w tabeli rozgrywek.

**ZGODA BIELSZOWICE — POGOŃ KATOWICE 1:1 (1:1)**

# W ZAGŁĘBIOWSKIEJ KL. A SYTUACJA WYJAŚNIONA

## SARMACJA Będzin mistrzem?

**BĘDZIN.** W ub. niedzielę rozegrano cztery mecze o mistrzostwo zagł. klasy A. Wyniki przedstawiają się następująco:

**AKS NIWKA — RKS SARMACJA BĘDZIN 0:5 (0:2)**

Mecz rozegrany został w Niwce. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Lewiński 3, Orzechowski i Prostacki po jednej. Publiczności około 4 tysiące. Sędziował dobrze ob. Spruch.

**RKS ZAGŁĘBIE — RKS CZARNI SOSNOWIEC 1:1 (1:0)**

Gra na ogół wyrównana przy lekkiej przewadze Czarnych ze Sosnowca.

**RKS BĘDZIN — RKS PŁOMIEŃ MILOWICE 2:3 (1:1)**

**BĘDZIN.** Mecz odbył się w Będzinie. RKS Płomień uzyskał lekką przewagę w drugiej połowie gry i wygrał zasłużenie Widzów około 2 tys.

**RCKS CZELADŹ — RKS GRODZIEC 3:2 (2:1)**

Gra wyrównana. Po przerwie Grodziec posiadał lekką przewagę, nie wykorzystując jednak dogodnych sytuacji podbramkowych.

Po ostatnich rozgrywkach tabela zagł. klasy A przedstawia się następująco:

| | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 1) RKS Sarmacja | 13 | gier | 20 | pkt. | stos. | bram. | 48:20 |
| 2) RCKS Czeladź | 13 | „ | 14 | „ | „ | „ | 27:20 |
| 3) RKS Czarni | 12 | „ | 14 | „ | „ | „ | 36:28 |
| 4) RKS Będzin | 12 | „ | 14 | „ | „ | „ | 36:30 |
| 5) RKS Zaglębie | 12 | „ | 13 | „ | „ | „ | 28:21 |
| 6) Płomień Milowice | 12 | „ | 13 | „ | „ | „ | 29:35 |
| 7) AKS Niwka | 13 | „ | 10 | „ | „ | „ | 22:36 |
| 8) Cyklon | 12 | „ | 8 | „ | „ | „ | 23:34 |
| 9) RKS Grodziec | 13 | „ | 6 | „ | „ | „ | 21:44 |

# 22,4 sek. na 200 m

## osiągnął w Poznaniu Rutkowski

**POZNAŃ.** Rozegrane w Poznaniu zawody o drużynowe mistrzostwo okręgu a jednocześnie i Polski (wyniki ogłosi PZLA na podstawie sprawozdań z wszystkich okręgów) napełniły nas pewną nadzieją, że poznańska lekka atletyka ruszy jednak z martwego punktu, i że wysiłki jakie w tym kierunku wkłada POZLA oraz inni miłośnicy tej dziedziny nie pójdą na marne. — Coprawda jeszcze tym razem, (niewątpliwie, ażeby uzyskać jak najwięcej punktów) widzieliśmy na bieżni kilka starszych „gwiazd", lecz i udział młodych sił był wcale licznym. I tak „Warta" wystawiła tylko męskie „towarzystwo" w sile 21 zawodników, KKS Poznań miał zespół mieszany, składający się z 8 zawodników i 3 pań AZS natomiast wystawił 16 osobowy zespół męski z jedną reprezentantką płci pięknej.

Z wyników na pierwszy plan wybija się zwycięstwo Rutkowskiego (AZS) w biegu na 200 mtr. Czas uzyskany wynosi 22.4 w dodatku na nienośnej bieżni — świadczy o dobrej formie naszego czołowego sprintera. Tenże zawodnik w skoku w dal uzyskał wynik 6.45 mtr., dzięki któremu uplasował się na pierwszym miejscu. Wynik ten nie jest jeszcze ostatnim słowem Rutkowskiego. Może on go znacznie poprawić. Wierkiewicz (Warta) wygrał 1.500 w dobrym czasie 4.23,2 Ukazał się na bieżni również Karol Hofman (AZS), który wygrał pewnie rzut dyskiem i oszczepem.

W ogólnej punktacji konkurencji panów wygrał AZS 8439 p. 2) Warta 7535 p. 3) KKS — 6302 p. w konkurencji pań 1) KKS 210 p. 2) AZS przez zawodniczkę Lesznerównę 83 p.

W poszczególnych konkurencjach zwyciężyli:

**PANIE:** **100 mtr.** Czerwińska (KKS) 1.36 sek.

Rzut oszczepem: Matysiakówna (AZS) 13.63 mtr.

Skok wzwyż: Lesznerówna (AZS) 127 ctm.

**PANOWIE: Skok w dal:** Rutkow- (AZS) 6.45 mtr.

1.500 mtr.: Wierkiewicz (Warta) 4.23,2 min.

Rzut oszczepem: Karol Hofman (AZS) 46.50 mtr.

Rzut dyskiem: Karol Hofman (AZS) 36.11 mtr.

200 mtr.: Rutkowski (AZS) 22.4 min.